

31.07.2018



► Restrukturyzacje w Polsce Raport Kwartalny

STATYSTYKI OGÓLNE ORAZ DANE I ANALIZY W ZAKRESIE
POSTĘPOWANIA UKŁADOWEGO



ZIMMERMAN FILIPIAK
RESTRUKTURYZACJA

SPOTDATA

SPIS TREŚCI

Restrukturyzacje po drugim kwartale

Najważniejsze statystyki	4
--------------------------	---

Raport szczegółowy

Postępowania układowe	12
-----------------------	----

Postępowanie układowe – wybrane zagadnienia:

Postępowanie układowe a wynagrodzenie nadzorcy sądowego w sytuacji wielości sprzeciwów. Praca za darmo?	16
---	----

Czy można prowadzić PU, gdy próg sporności nie przekracza 15%? (Studium przypadku)	20
--	----

O ile procedura rozstrzygnięcia sporu pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami wydłuża postępowanie restrukturyzacyjne - porównanie PPU i PU	23
---	----

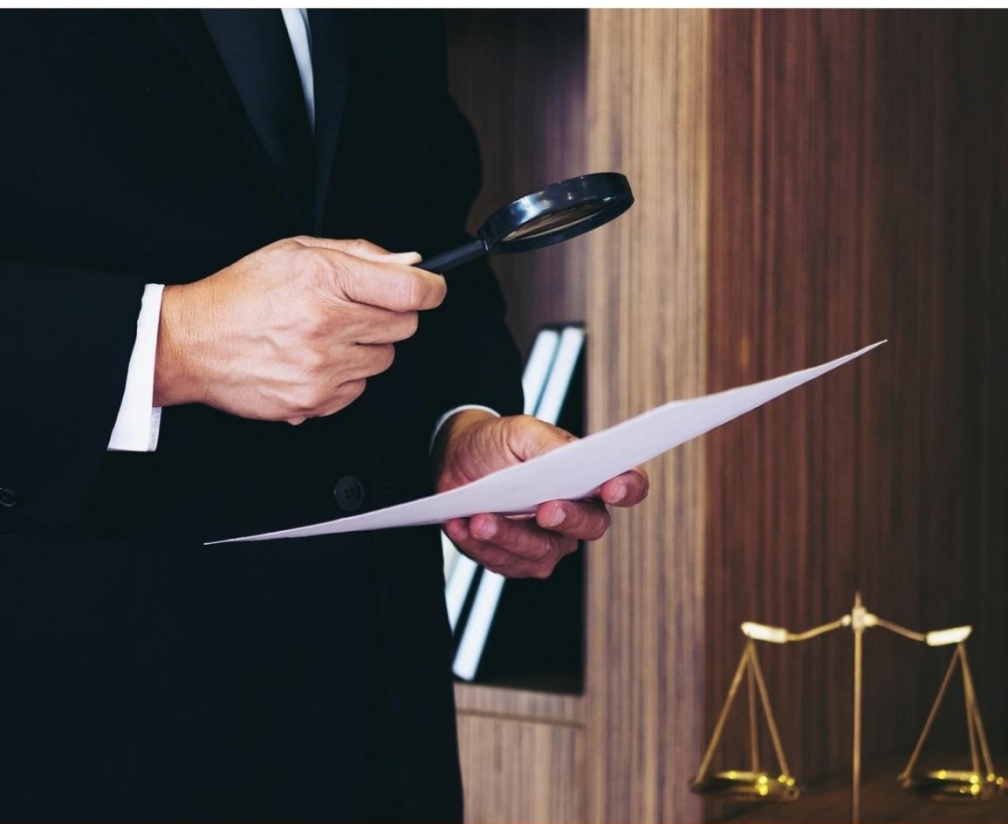
Ochrona przed egzekucją – przewaga przyspieszonego postępowania układowego nad postępowaniem układowym	25
--	----

Propozycje układowe – co i jak proponować?	27
--	----

Prawo głosu na zgromadzeniu wierzycieli, czyli na co uważać, by móc głosować	30
--	----

Praktyczne aspekty zaskarżania spisu wierzytelności	32
---	----

Rzecz o nadzorcy wykonania układu – problemy praktyczne	34
---	----



▶ Restrukturyzacje po drugim kwartale 2018 r.

NAJWAŻNIEJSZE STATYSTYKI

Liczba restrukturyzacji po drugim kwartale 2018

Koniunktura w gospodarce wprawdzie znakomita, ale nie wszystkie firmy są w stanie z niej korzystać. W drugim kwartale 2018 roku wzrosła liczba firm, które rozpoczęły procedurę restrukturyzacyjną. Zgodnie z naszymi szacunkami, w okresie kwiecień-czerwiec sądy otworzyły aż 122 postępowania restrukturyzacyjnych. Jest to druga najwyższa wartość po rekordowym ostatnim kwartale 2017 roku (124 otwarte restrukturyzacje). Wzrost w porównaniu do analogicznego okresu zeszłego roku wynosi aż 50 proc. Kiedy spojrzysz się na liczbę postanowień wg daty ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, a nie daty postanowienia sądu, to takich ogłoszeń było w drugim kwartale 118, czyli aż o 73 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Przy rosnącej liczbie nowych postępowań liczba zatwierdzanych układów utrzymuje się na poziomie 30 kwartalnie (w drugim kwartale 36 przy 44 w wyjątkowym ostatnim kwartale 2017). Świadczy to o dość niskiej skuteczności postępowań, częściowo za sprawą wolnego procedowania przez sądy.

Na podstawie stanu wiedzy po drugim kwartale można oceniać, że obecny rok zakończy się liczbą 450-500 nowych restrukturyzacji (przy 380 w roku 2017).

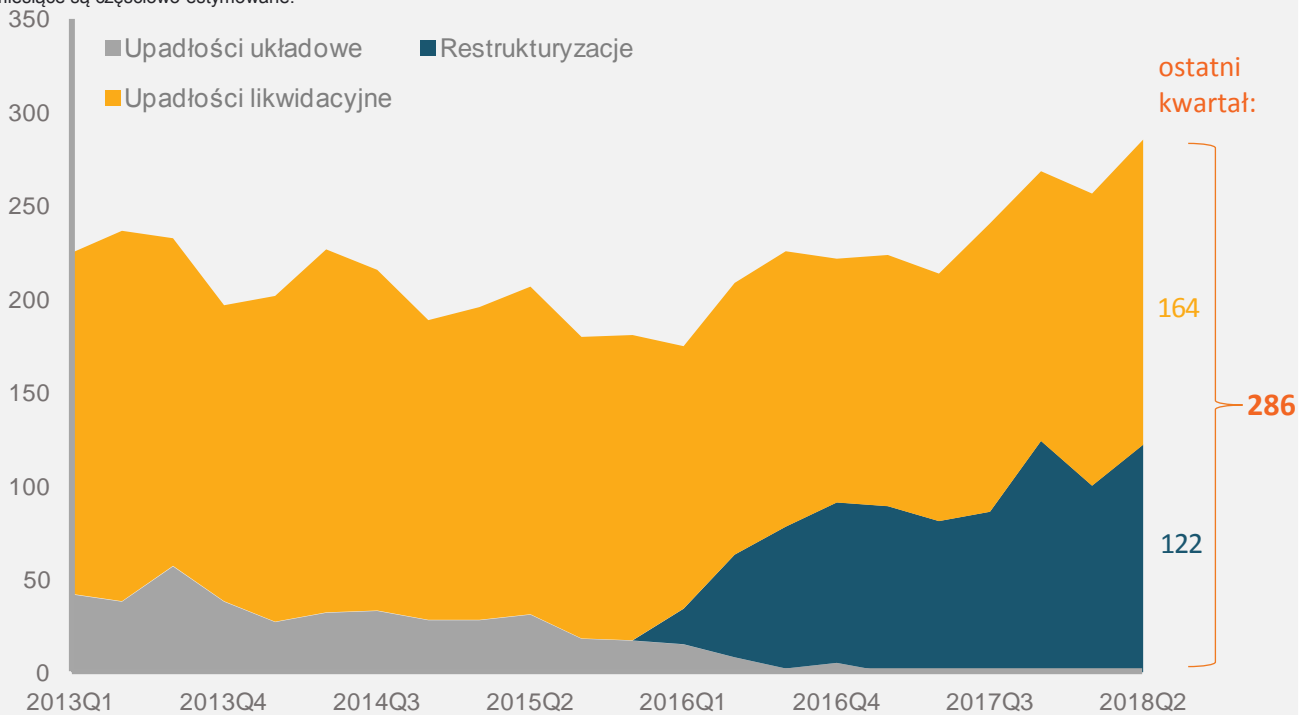
W DRUGIM KWARTALE 2018
OTWARTYCH ZOSTAŁO

122 POSTĘPOWAŃ

RESTRUKTURYZACYJNYCH
LICZONYCH WEDŁUG DATY
POSTANOWIENIA SĄDOWEGO

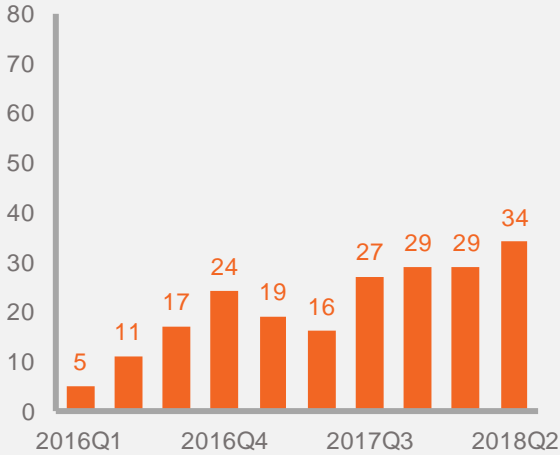
Wykres 1. Liczba upadłości i restrukturyzacji, dane miesięczne wg daty postanowienia sądowego*

* Dotyczy postępowań, o których informacja została zamieszczona w Monitorze Sądowym i Gospodarczym do 20.07.2018. Dane za trzy ostatnie miesiące są częściowo estymowane.

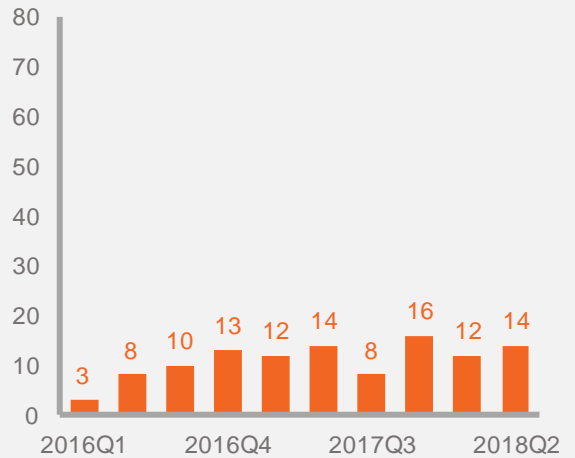


Źródło: SpotData, Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja

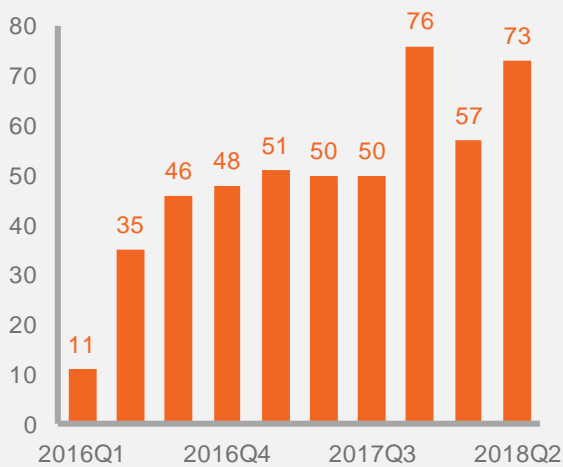
Wykres 2. Liczba otwartych postępowań sanacyjnych, wg daty postanowienia sądowego. Dane za ostatnie trzy miesiące były częściowo estymowane.



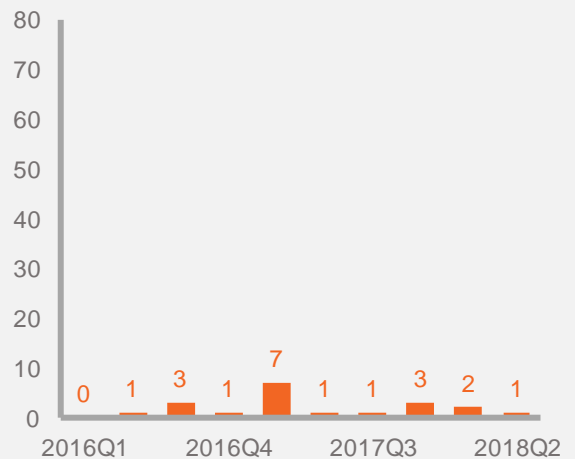
Wykres 3. Liczba otwartych postępowań układowych, wg daty postanowienia sądowego. Dane za ostatnie trzy miesiące były częściowo estymowane.



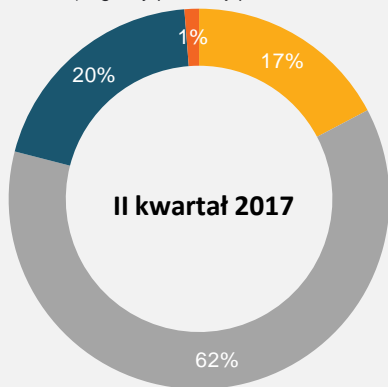
Wykres 4. Liczba otwartych przyspieszonych postępowań układowych, wg daty postanowienia sądowego. Dane za ostatnie trzy miesiące były częściowo estymowane.



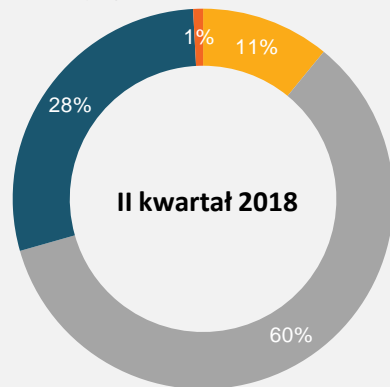
Wykres 5. Liczba postępowań o zatwierdzenie układu, wg daty postanowienia sądowego. Dane za ostatnie trzy miesiące były częściowo estymowane.



Wykres 6. Udział otwartych postępowań w 2.kw.2017, wg daty publikacji postanowienia w MSiG.



Wykres 7. Udział otwartych postępowań w 2.kw.2018, wg daty publikacji postanowienia w MSiG.



Źródło: SpotData, Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja

- Postępowania układowe
- Przyspieszone postępowania układowe
- Postępowania sanacyjne
- Postępowania o zatwierdzenie układu

- Postępowania układowe
- Przyspieszone postępowania układowe
- Postępowania sanacyjne
- Postępowania o zatwierdzenie układu

Efektywność procedury restrukturyzacyjnej

Celem firmy rozpoczynającej procedurę restrukturyzacyjną jest możliwie jak najszybsze rozwiązanie trapiących ją problemów i znalezienie nowego modelu biznesowego. Jest to oczywiście skomplikowany i bardzo zindywidualizowany proces. Jednym ze sposobów mierzenia efektywności procedury jest porównanie stosunku zatwierdzonych przez sądy układow do liczby otwartych postępowań. Dla wszystkich postępowań otwartych od początku obowiązywania prawa restrukturyzacyjnego wskaźnik ten wynosi 22 proc., co oznacza, że co piąte postępowanie zakończyło się przyjęciem układu. Najwyższą (choć też niską) efektywnością cieszą się przyspieszone postępowania układowe – aż 28 proc., a najniższą postępowania sanacyjne – 7 proc. Tylko co szóste postępowanie układowe kończy się zatwierdzonym układem. Liczba nieudanych restrukturyzacji jest w przypadku tego rodzaju postępowania aż dwa razy wyższa niż udanych.

W dalszym ciągu więcej jest umorzeń postępowań niż zatwierdzonych układow – 209 do 195. Jest to o tyle niepokojące, że pod koniec 2017 roku obie te liczby zrównały się, co pozwalało sądzić, że nastąpiła trwała zmiana. Co ciekawe, o ile odsetek zatwierdzonych układow różni się między poszczególnymi postępowaniami, to odsetek umorzeń pozostaje stabilny i wynosi ok. 25 proc.

ZATWIERDZENIEM UKŁADU
ZAKOŃCZYŁO SIĘ
DOTYCHCZAS

22 proc.

POSTĘPOWAŃ
RESTRUKTURYZACYJNYCH,
KTÓRE ZOSTAŁY OTWARTE
PRZED POLSKIMI
SĄDAMI

Tabela 1. Postępowania restrukturyzacyjne w podziale na rodzaje i etapy*

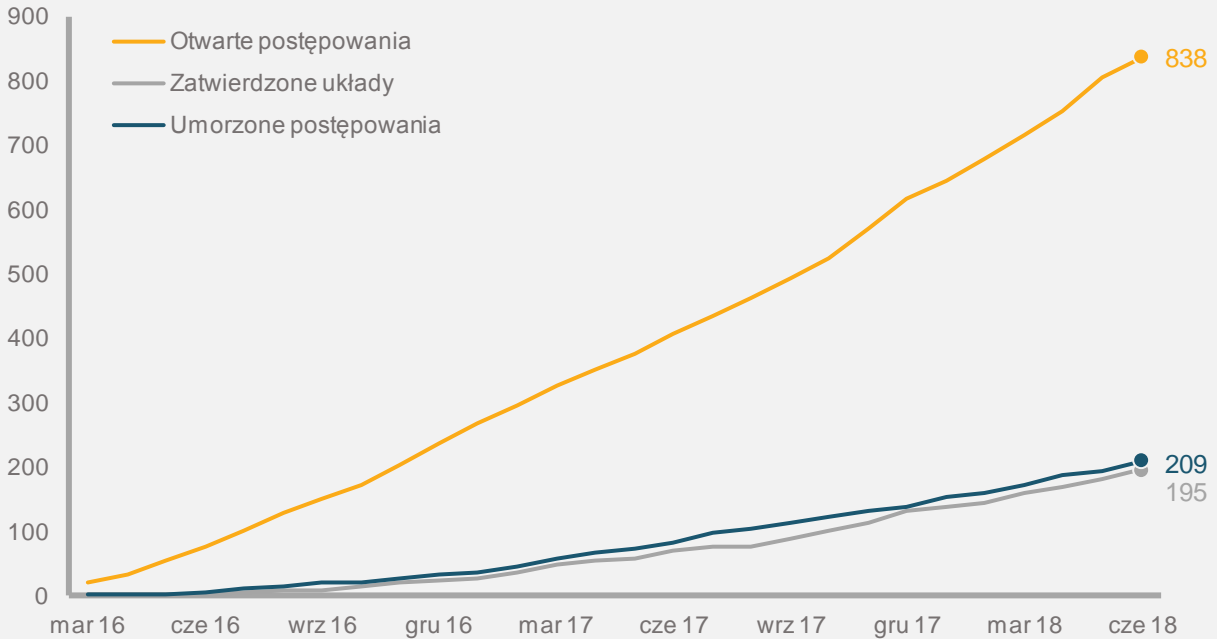
*Dotyczy postępowań, o których informacja została zamieszczona w Monitorze Sądowym i Gospodarczym do 20.07.2018, dane za ostatnie trzy miesiące były estymowane.

	przyspieszone postępowanie układowe	postępowanie sanacyjne	postępowanie układowe	postępowanie o zatwierdzenie układu
otwarte postępowania	497	210	110	21
? postępowania w toku	223	146	64	-
— umorzone postępowania	132	46	31	-
+ zatwierdzone układy	142	18	15	20

Źródło: SpotData, Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja

Wykres 8. Kumulowana liczba postępowań restrukturyzacyjnych ogółem, dane miesięczne, kumulowane od stycznia 2016 r.

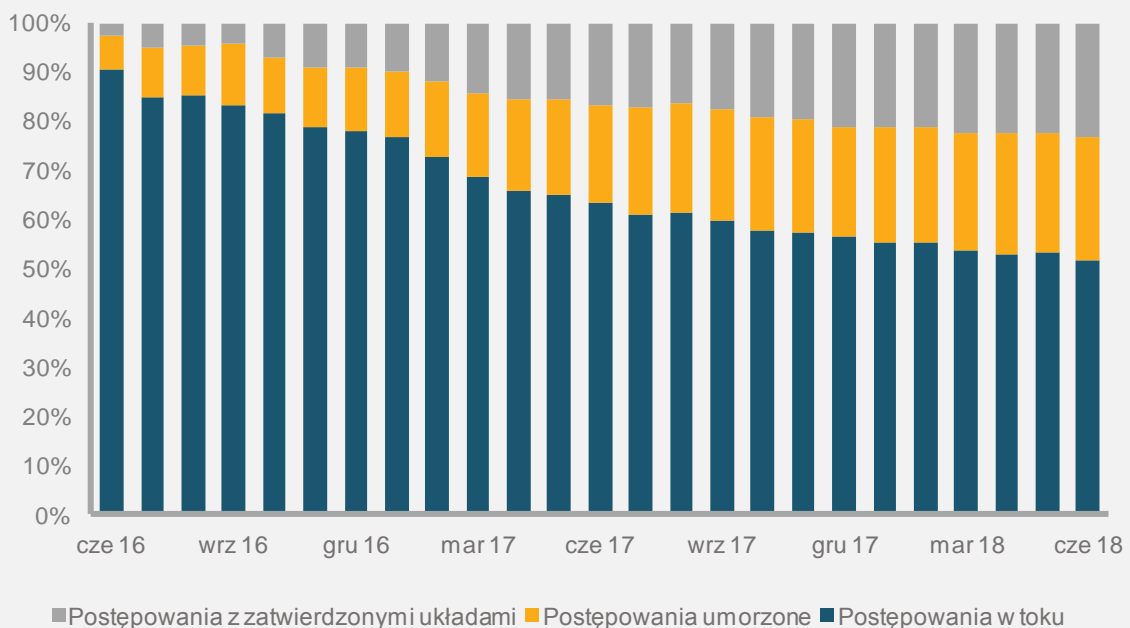
*Dane dotyczą postanowień ogłoszonych w Monitorze Sądowym i Gospodarczym do 20 lipca 2018 r., wg daty postanowienia sądowego, dane za trzy ostatnie miesiące były częściowo estymowane.



Źródło: SpotData, Zimmermann Filipiak Restrukturyzacja

Wykres 9. Udział procentowy postępowań restrukturyzacyjnych, dane miesięczne, kumulowane od stycznia 2016 r.

*Dane dotyczą postanowień ogłoszonych w Monitorze Sądowym i Gospodarczym do końca 20 lipca 2018 r., wg daty postanowienia sądowego, dane za trzy ostatnie miesiące były częściowo estymowane.



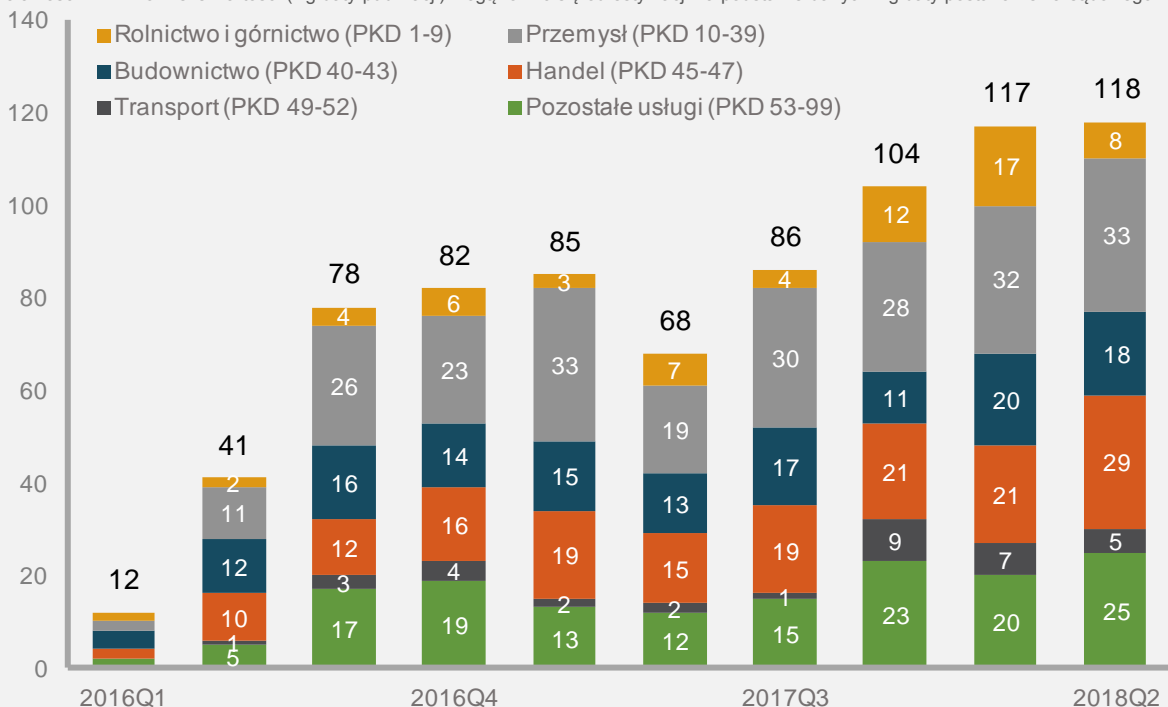
Struktura branżowa restrukturyzacji

Wzrost liczby restrukturyzacji nie jest ograniczony do jednego sektora, widać go w całej gospodarce – w przemyśle, budownictwie, handlu, usługach. Firmy budowlane zgłaszają problemy z płynnością ze względu na wzrost kosztów pracy i materiałów. Firmom przemysłowym mogły zaszkodzić wyższe ceny surowców. W handlu główną przyczyną wydaje się być rozdrobnienie polskiego rynku hurtowego, niska marżowość oraz trwająca wojna cenowa (np. na rynku elektroniki). We wszystkich branżach wyzwaniem jest również ostrzejsza polityka fiskalna, czyli m.in. częstsze kwestionowanie rozliczeń podatkowych, wprowadzanie nowych narzędzi jak *split payment* czy odwrócony VAT.

Największe wzrosty liczby restrukturyzacji widać w handlu, budownictwie i niektórych działach przemysłu

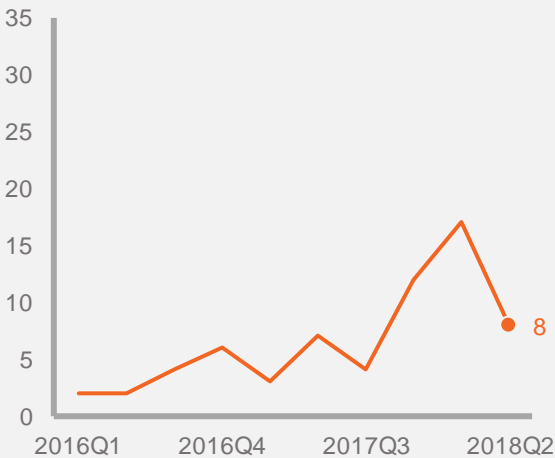
Wykres 10. Struktura branżowa restrukturyzujących się podmiotów, wg daty publikacji postanowienia w MSiG*

*Dane dotyczą tylko postanowień ogłoszonych w Monitorze Sądowym i Gospodarczym do końca 30 czerwca 2018 r., na podstawie przeważającej działalności PKD. Poniższe wartości (wg daty publikacji) mogą różnić się od estymacji na podstawie danych wg daty postanowienia sądowego.

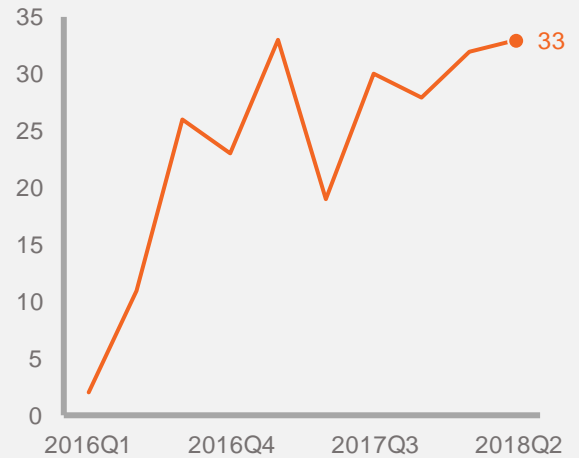


Źródło: SpotData, Zimmerman Filipek Restrukturyzacja

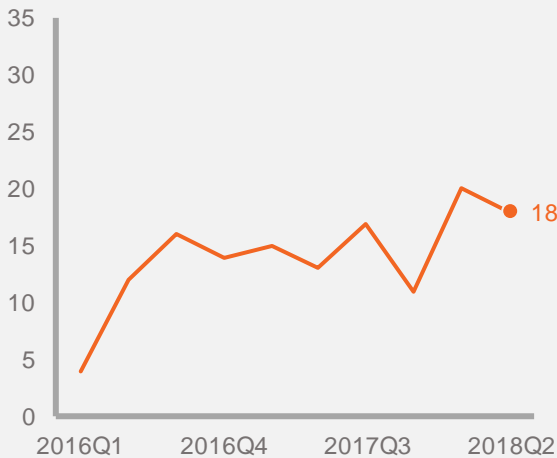
Wykres 11. Liczba otwartych restrukturyzacji w rolnictwie i górnictwie (PKD 1-9), wg daty publikacji postanowienia w MSiG do 30.06.2018



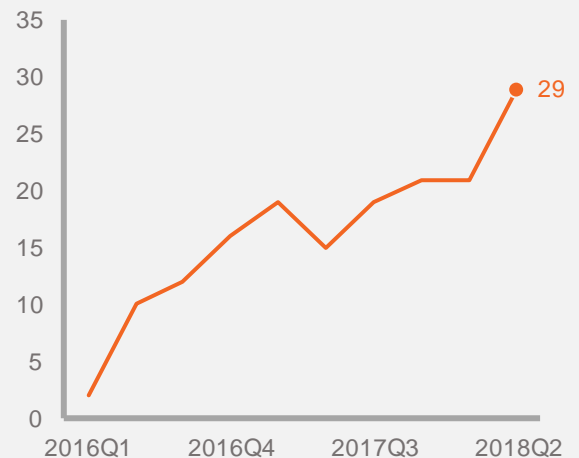
Wykres 12. Liczba otwartych restrukturyzacji w przemyśle (PKD 10-39), wg daty publikacji postanowienia w MSiG do 30.06.2018



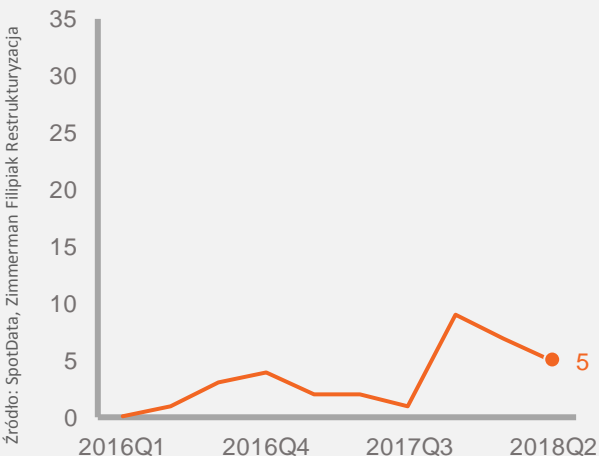
Wykres 13. Liczba otwartych restrukturyzacji w budownictwie (PKD 40-43), wg daty publikacji postanowienia w MSiG do 30.06.2018



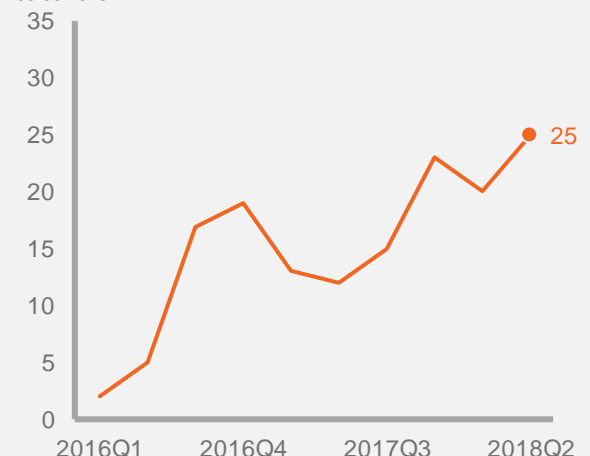
Wykres 14. Liczba otwartych restrukturyzacji w handlu (PKD 45-47), wg daty publikacji postanowienia w MSiG do 30.06.2018



Wykres 15. Liczba otwartych restrukturyzacji w transporcie (PKD 49-52), wg daty publikacji postanowienia w MSiG do 30.06.2018



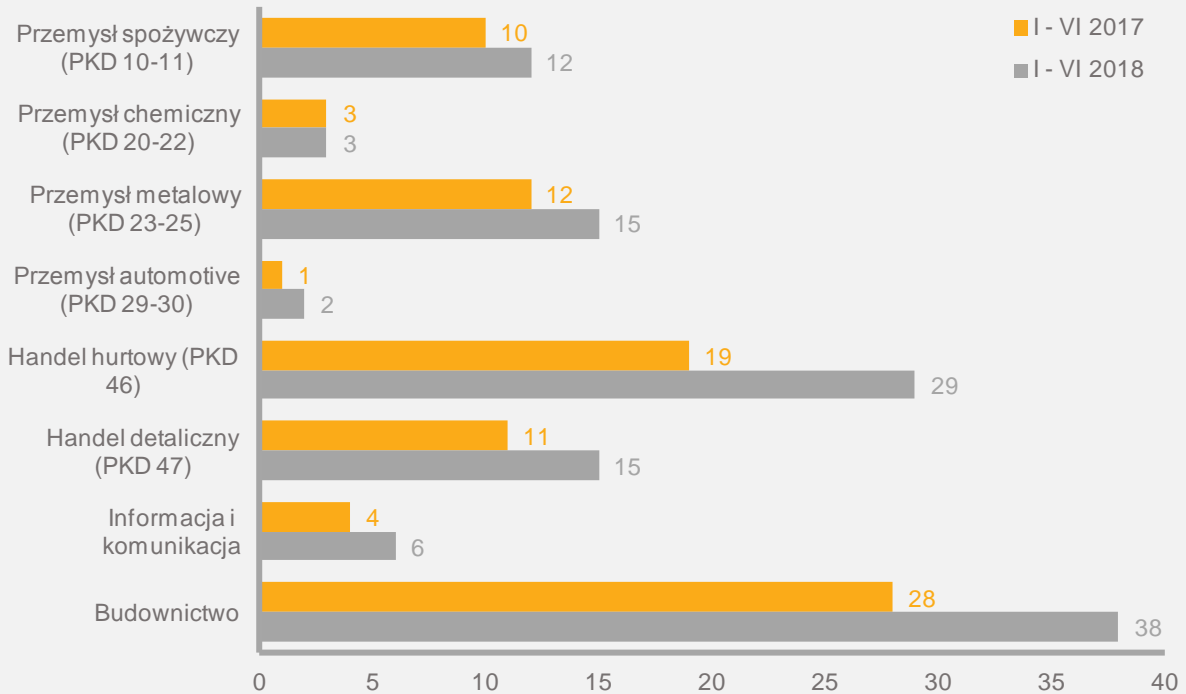
Wykres 16. Liczba otwartych restrukturyzacji w pozostałych usługach (PKD 53-99), wg daty publikacji postanowienia w MSiG do 30.06.2018



Źródło: SpotData, Zimmerman Filiplik Restrukturyzacja

Wykres 17. Struktura branżowa restrukturyzacji według najważniejszych sekcji PKD, wg daty publikacji postanowienia w MSiG*

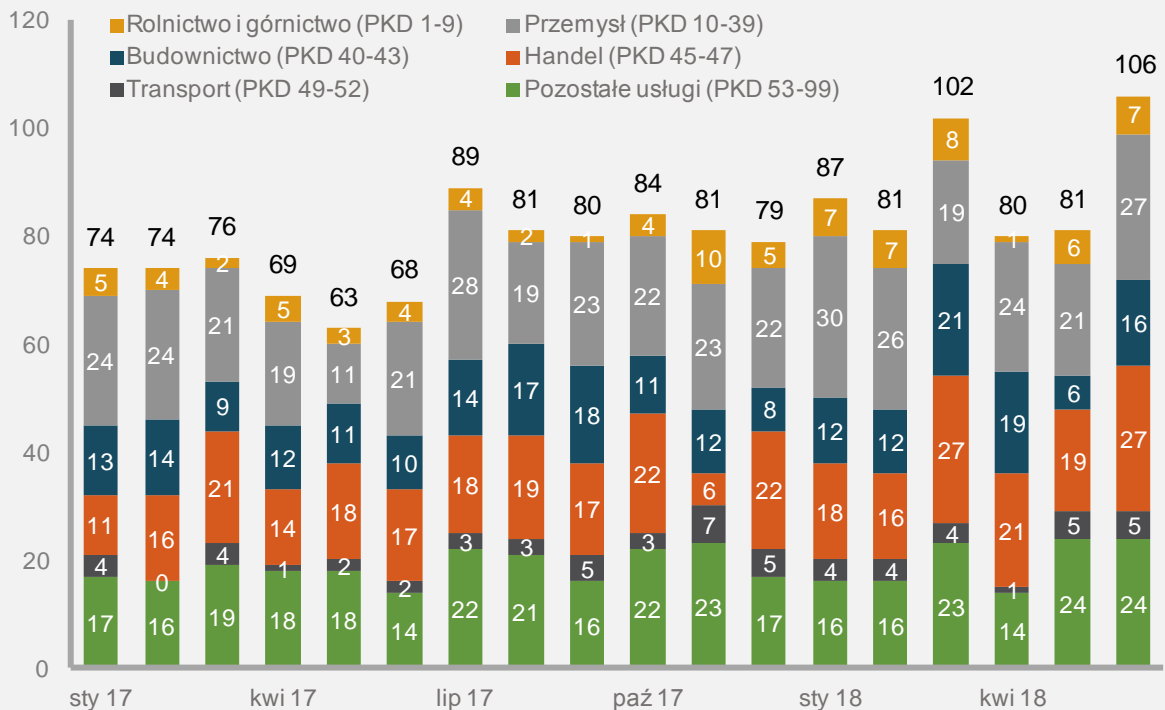
*Dane dotyczą tylko postanowień ogłoszonych w Monitorze Sądowym i Gospodarczym do końca 30 czerwca 2018 r., na podstawie przeważającej działalności PKD.



Źródło: SpotData, Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja

Wykres 18. Struktura branżowa niewypłacalności (restrukturyzacji i upadłości), dane miesięczne, wg daty publikacji postanowienia w MSiG*

*Dane dotyczą tylko postanowień ogłoszonych w Monitorze Sądowym i Gospodarczym do końca 30 czerwca 2018 r., na podstawie przeważającej działalności PKD.



Opóźnienia w publikowaniu postanowień w MSiG

Z uwagi na opóźnienia w ogłaszaniu postanowień sądów w Monitorach Sądowych i Gospodarczych, praktycznie niemożliwe jest obserwowanie w czasie rzeczywistym liczby otwieranych postępowań czy zatwierdzanych układów. Przyjętą praktyką jest więc podawanie liczby postanowień opublikowanych a nie zapadłych w danym okresie. W tym raporcie staramy się jednak szacować liczbę faktycznie wydanych postanowień. Dane te są tylko szacunkiem, opartym o wyliczenia rozkładu różnicy między datą postanowienia a datą ogłoszenia.

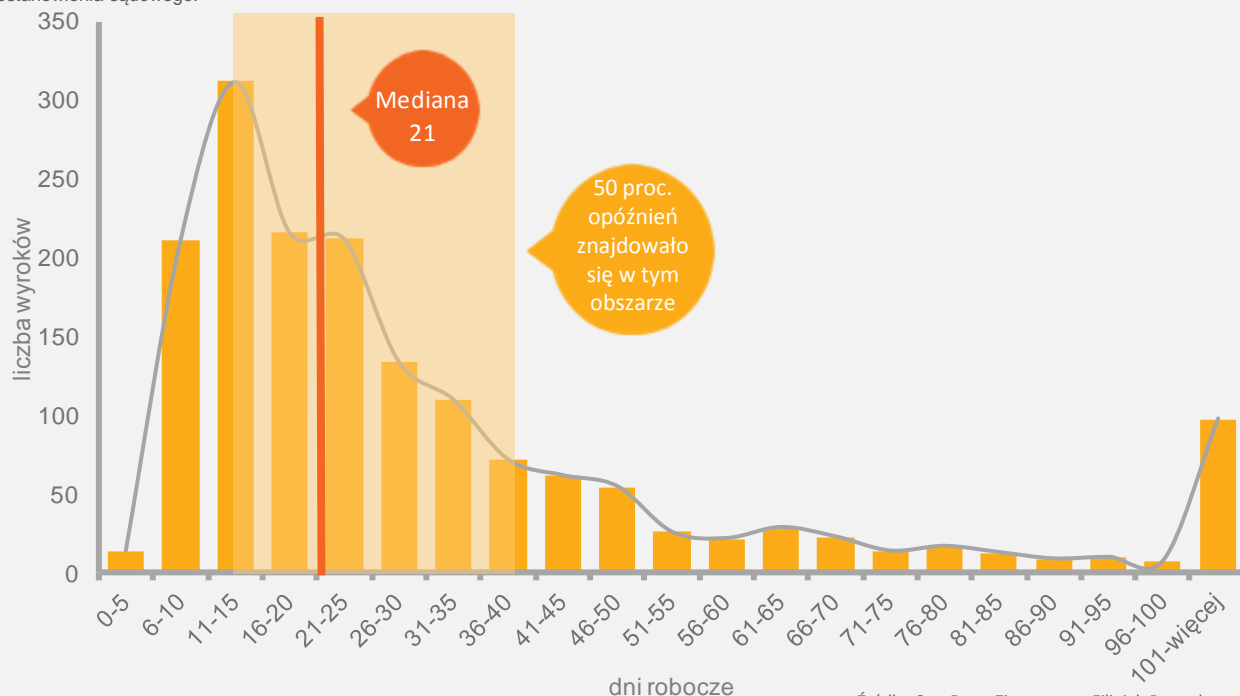
Średnia różnica między datą postanowienia a datą ogłoszenia w Monitorze jest równa około 20 dniom roboczym. Oznacza to, że obejmują one przede wszystkim postanowienia, które wydane zostały w poprzednim miesiącu. Na podstawie danych historycznych można stwierdzić, że w ciągu dwudziestu dni roboczych od daty postanowienia, przez sąd publikowanych jest od 50 do 80 proc. postanowień dotyczących danego miesiąca.

Na podstawie tych informacji można przyjąć, że postanowienia dotyczące np. stycznia w około 30 proc. pochodzą z tego właśnie miesiąca, 50 proc. z lutego, a 10 proc. z marca. Pozostałe 10 proc. publikowanych jest w późniejszym terminie.

Medianowe opóźnienie między ogłoszeniem postanowienia w sprawach restrukturyzacyjnych przez sąd a jego publikacją wynosi około 20 dni roboczych

Wykres 19. Rozkład opóźnień w publikowaniu postanowień w MSiG*

*Dane dotyczą postanowień, dla których dostępna była data wydania postanowienia przez sąd, różnica pomiędzy datą wydania MSiG a datą postanowienia sądowego.



Źródło: SpotData, Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja



2



▶ **Postępowanie
układowe**

STATYSTYKI

Raport szczegółowy

Postępowania układowe

Postępowanie układowe nie jest bardzo popularne wśród przedsiębiorstw. Od początku 2016 roku, czyli od kiedy obowiązuje prawo restrukturyzacyjne, tylko 13 proc. wszystkich postępowań odbywało się w procedurze układowej.

W drugim kwartale 2018 roku według naszych szacunków otwartych zostało 14 postępowań układowych. Praktycznie od końca 2016 roku liczba nowo otwieranych PU nie zmienia się – oscyluje wokół 15. Wydaje się, że firmy preferują inne rodzaje postępowań: te w lepszej kondycji i z niewielkim odsetkiem wierzytelności spornych wolą przyspieszone postępowania układowe, a te zmagające się z poważnymi trudnościami i będące w najgorszej sytuacji decydują się na postępowanie sanacyjne.

Niewielka jest też liczba dotychczas zatwierdzonych przez sąd układowych – 15 przy aż 31 umorzeniach. Ich efektywność jest również relatywnie niska.

Co ciekawe, struktura geograficzna PU różni się od struktury wszystkich postępowań. Zdecydowanym liderem jest Sąd Rejonowy w Poznaniu – 14 otwartych restrukturyzacji w tym trybie. Natomiast Warszawa – lider wśród wszystkich postępowań – jest dopiero na czwartym miejscu z 5 postępowaniami tego typu.

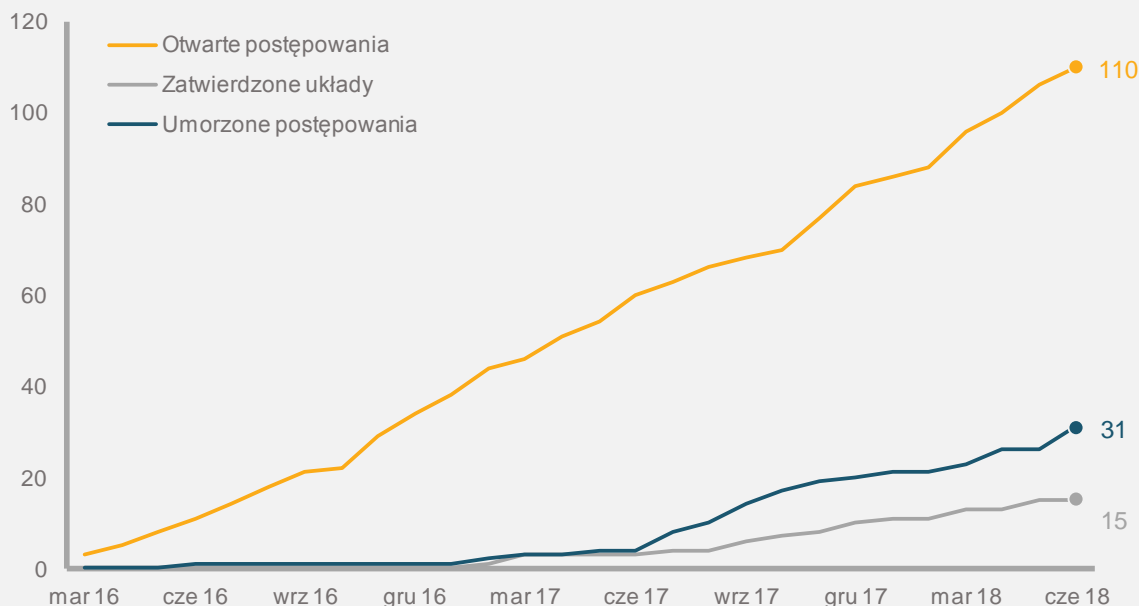
OD 2016 W POSTĘPOWANIACH
UKŁADOWYCH
ZATWIERDZONO

15

UKŁADÓW FIRM
Z WIERZYCIELAMI

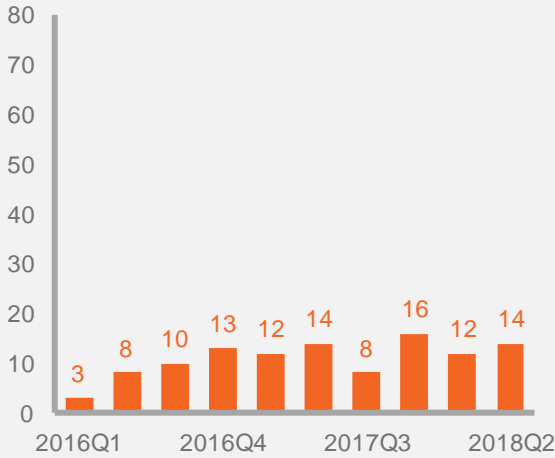
Wykres 20. Kumulowana liczba postępowań układowych, dane miesięczne, kumulowane od stycznia 2016

*Dane dotyczą postanowień ogłoszonych w Monitorze Sądowym i Gospodarczym do 20 lipca 2018 r., wg daty postanowienia sądowego. Dane za ostatnie trzy miesiące były częściowo estymowane.

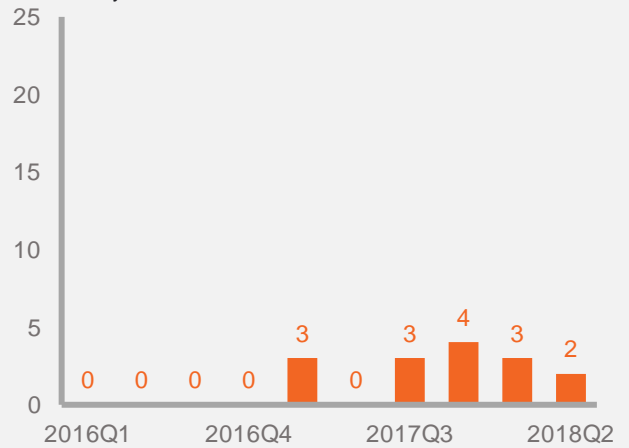


Źródło: SpotData, Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja

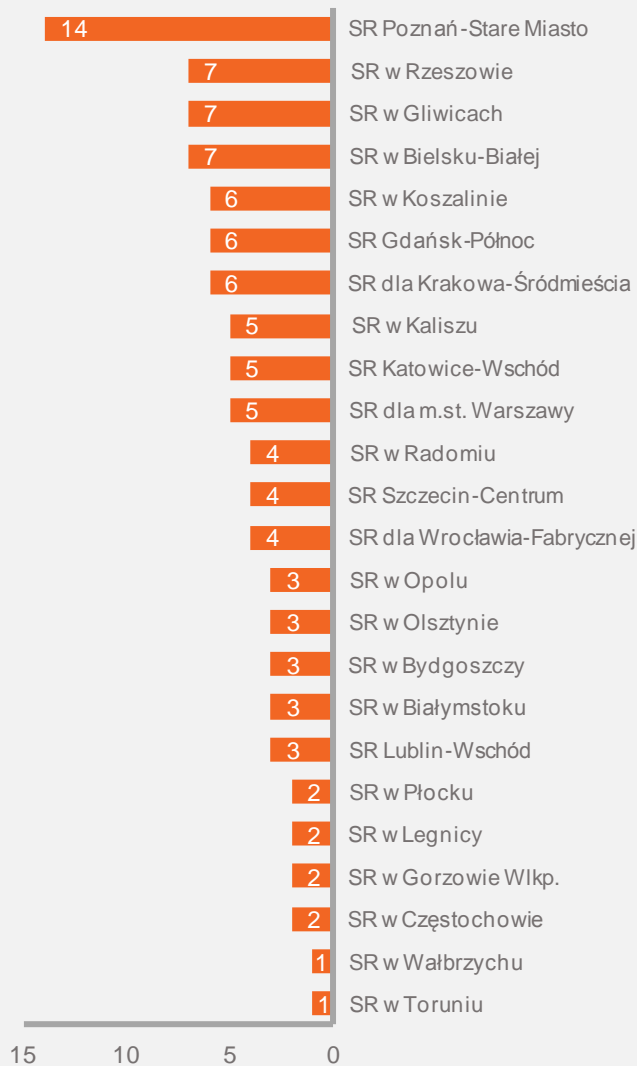
Wykres 21. Liczba otwartych PU, wg daty postanowienia sądowego, dane za trzy ostatnie miesiące były częściowo estymowane.



Wykres 22. Liczba zatwierdzonych układów w PU, wg daty postanowienia sądowego, dane za trzy ostatnie miesiące były częściowo estymowane.



Wykres 23. Liczba otwartych PU wg sądów, wszystkie otwarte PU od 2016 roku, dane przedstawiają tylko rzeczywiście otwarte postępowania, dane do 20 lipca 2018



Źródło: SpotData, Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja

Czas trwania postępowań układowych

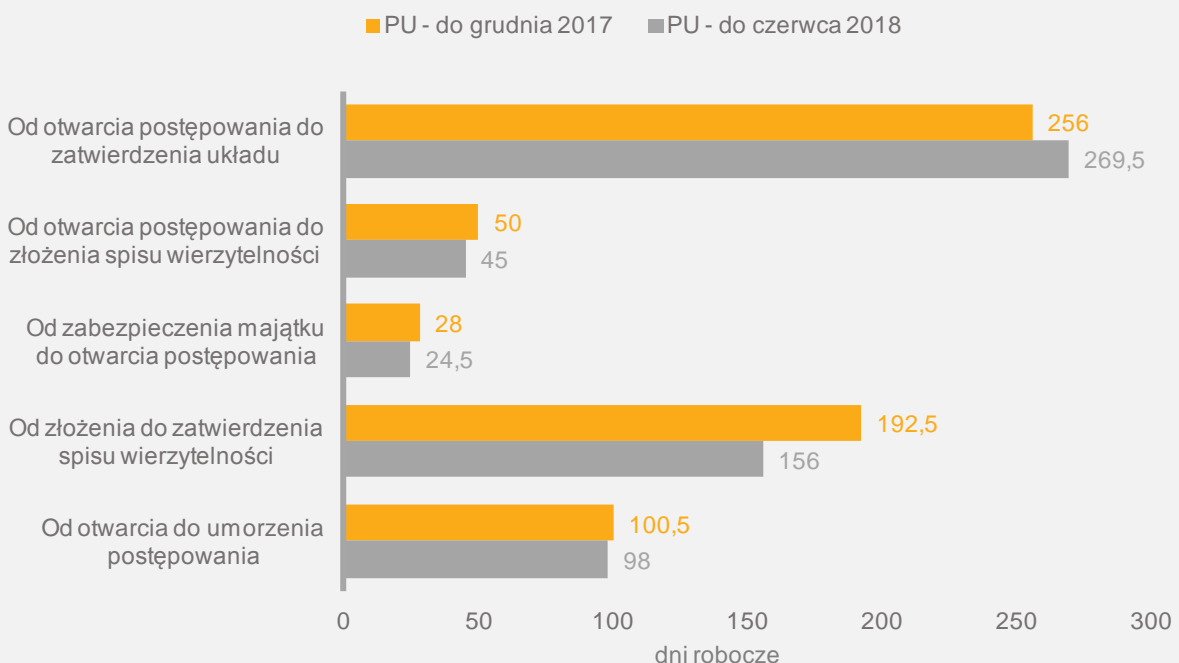
Czas procedowania czterech z pięciu badanych przez nas etapów (na wykresie) dla postępowania układowego jest dłuższy niż dla przeciętnego postępowania. Medianowy czas od otwarcia do zatwierdzenia układu liczony na wszystkich zakończonych układem PU wynosił po czerwcu aż 270 dni roboczych przy tylko 137 dla wszystkich postępowań. To jest naturalnie efekt tego, że medianę dla wszystkich postępowań zaniżają przyspieszone postępowania układowe.

Warto natomiast zwrócić uwagę, że w ostatnich miesiącach poprawił się medianowy czas pośrednich etapów postępowania układowego. Szybciej otwiera się postępowanie po zabezpieczeniu majątku, szybciej następuje złożenie spisu wierzytelności, szybciej zatwierdza się spis wierzytelności i wreszcie szybciej... umarza się postępowanie, jeżeli jest to konieczne.

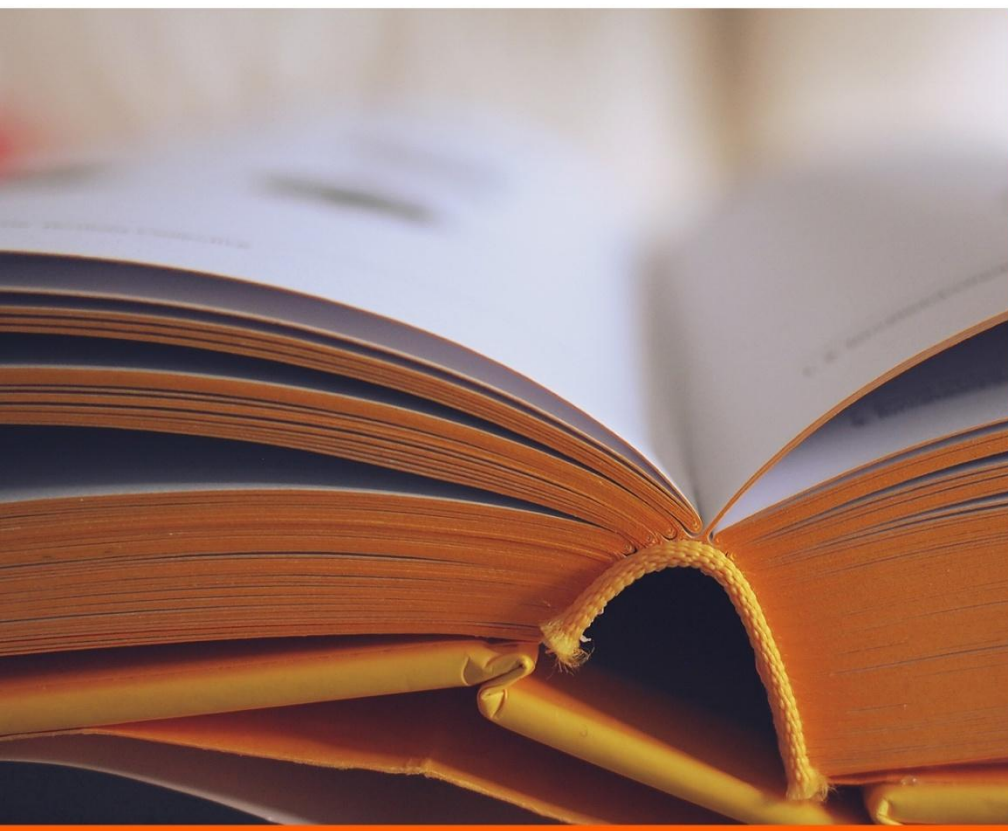
W przypadku PU wydłużył się czas od otwarcia do zatwierdzenia układu z 256 do 270 dni roboczych, ale inne wskaźniki czasowe uległy poprawie.

Wykres 24. Porównanie czasu trwania poszczególnych etapów postępowań układowych*

*Dane w dniach roboczych, podane jako mediana ze wszystkich spraw, w których nastąpiło wydarzenie, dla których dostępne były daty postanowienia; obwieszczenia opublikowane do 30 czerwca 2018 r.



Źródło: SpotData, Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja



▶ **Postępowanie układowe**

WYBRANE ZAGADNIENIA

Postępowanie układowe a wynagrodzenie nadzorcy sądowego w sytuacji wielości sprzeciwów. Praca za darmo?

> B. Sierakowski, P. Buza

Uwagi ogólne

Postępowanie układowe (dalej PU) ma na celu zawarcie układu z wierzycielami. Stanowi formę restrukturyzacji zadłużenia, która może być prowadzona w sytuacji, gdy suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania przekracza 15 proc. sumy wszystkich wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem. Do wniosku o otwarcie postępowania układowego dłużnik dołącza wykaz wierzytelności spornych z podaniem danych wierzyciela, wysokości spornej wierzytelności, terminów zapłaty oraz zwięzłym przedstawieniem podstawy sporu. W terminie trzydziestu dni od dnia otwarcia PU nadzorca sądowy sporządza i składa sędziemu-komisarzowi spis wierzytelności, który obejmuje wierzytelności osobiste w stosunku do dłużnika powstałe przed dniem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. O sporządzeniu spisu wierzytelności obwieszcza się w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Wierzyciele układowi, których wierzytelności nie zostały uznane w sporządzonym spisie, jak również wierzyciele, których wierzytelności zostały pominięte w spisie, mogą terminie dwóch tygodni od dnia obwieszczenia, złożyć do sędziego-komisarza sprzeciw do spisu wierzytelności.

Charakter sprzeciwu

Sprzeciw stanowi szczególny sposób kwestionowania przez dłużnika lub jego wierzycieli czynności technicznej, polegającej na sporządzeniu spisu wierzytelności. W wyniku sprzeciwu wywoływane jest postępowanie sądowe, prowadzone pod odrębną sygnaturą GRk, w ramach którego Sędzia-komisarz prowadzi postępowanie dowodowe mające na celu rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami. Rozpoznanie sprzeciwu powinno nastąpić, co do zasady, na posiedzeniu niejawnym, w terminie dwóch miesięcy od dnia jego wniesienia, zaś rozprawa wyznaczana jest wyjątkowo. Jednakże, w praktyce, bardzo rzadko udaje się zachować termin ustawowy. Co prawda w ramach postępowania sprzeciwowego zostało ograniczone postępowanie dowodowe i okoliczności uzasadniające sprzeciw mogą być udowodnione wyłącznie dowodem z dokumentu albo opinii biegłego, jednakże nie zmienia to tego, iż przedmiotem sprzeciwu z reguły jest sprawa, co do której istnieje rzeczywisty spór pomiędzy stronami. Praktyka pokazuje, że postępowania wywołane sprzeciwami trwają nawet około 10-13 miesięcy.

Nadzorca sądowy – uczestnik postępowania

Nadzorca sądowy jest uczestnikiem postępowania wywołanego sprzeciwem, a jego obowiązkiem jest czynny udział w postępowaniu w celu usunięcia wątpliwości co do charakteru wierzytelności i ewentualnych podstaw do jej uznania. W związku z tymi czynnościami nadzorca zobowiązany jest do zbadania sprawy, składania pism procesowych, wniosków dowodowych, czy wniesienia środków zaskarżenia, ponadto powinien czuwać nad tym, by spis wierzytelności w sposób maksymalny prezentował rzeczywisty stan zadłużenia dłużnika. Przy wykonywanych obowiązkach nadzorca powinien dochować należytej staranności, zaś wszelkie swoje działania podejmować w interesie wszystkich wierzycieli układowych.

Sprzeciw stanowi szczególny sposób kwestionowania przez dłużnika lub jego wierzycieli czynności technicznej, polegającej na sporządzeniu spisu wierzytelności.

Rozpoznanie sprzeciwu powinno nastąpić, co do zasady, na posiedzeniu niejawnym, w terminie dwóch miesięcy od dnia jego wniesienia, zaś rozprawa wyznaczana jest wyjątkowo. Jednakże, w praktyce, bardzo rzadko udaje się zachować termin ustawowy.

Z uwagi na to, że w przypadku PU zawsze występują wierzytelności sporne, niemal pewnym jest wniesienie sprzeciwów ze strony wierzycieli spornych, którzy nie zostali uznani w spisie wierzytelności spornych. W przypadku dużych postępowań oznacza to, że po upływie dwóch tygodni od dnia obwieszczenia o sporządzeniu spisu wierzytelności nadzorca sądowy zmuszony jest zmierzyć się z kilkoma, kilkunastoma bądź nawet kilkudziesięcioma sprzeciwami, co do których odpowiedź musi złożyć w terminie co najmniej 7 dni pod rygorem pominięcia stanowiska.

Sprzeciwami objęte są różnorodne sprawy, uzależnione przede wszystkim od profilu działalności przedsiębiorstwa dłużnika, składane niezależnie od wartości przedmiotu sporu. Nota bene warto zauważyć, iż jest to pewne odstępstwo od reguły właściwości rzeczowej sądów, gdyż przedmiotem sprzeciwu w ramach postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy mogą być sprawy wielomilionowe. Z reguły jednak przedmiot sprzeciwów jest skomplikowany, gdyż wierzytelności objęte sprzeciwami mają charakter sporny, zaś spór pomiędzy stronami istnieje od wielu lat, częstokroć wierzytelności te objęte są postępowaniami sądowymi, które od wielu lat są w toku. Z takimi sprawami musi zmierzyć się nadzorca sądowy i Sędzia-komisarz.

Obowiązki nadzorcy w ramach postępowania sprzeciwowego

W ramach typowego postępowania, po otrzymaniu sprzeciwu nadzorca sądowy – tylko na potrzeby sporządzenia odpowiedzi na sprzeciw – zobowiązany jest do: weryfikacji sporządzonego spisu wierzytelności, wezwania dłużnika do przedstawienia swojego stanowiska w sprawie oraz przedłużenia dokumentów, udzielenia wyjaśnień, czy choćby skonsultowania sprawy ze specjalistami w danej dziedzinie. Choć nie powinno to mieć miejsca i wierzytelności sporne powinny być przynajmniej w sposób ramowy określone już we wniosku, może się zdarzyć, iż dopiero na tym etapie zostaje ujawniona pewna wierzytelność, pojawia się jakieś orzeczenie. Bardzo często dokumenty sprawy dotyczą wieloletnich sporów sądowych, często dopiero na tym etapie nadzorca ma pierwszy kontakt z daną sprawą.

Po otrzymaniu dokumentów i informacji od dłużnika – które często są szczątkowe i niewystarczające – nadzorca sądowy ma przygotować odpowiedź na sprzeciw, która jest pierwszą czynnością w sprawie. Następnie z reguły pojawia się replika ze strony wierzyciela i konieczność złożenia pisma przygotowawczego przez nadzorcę sądowego. Oprócz podejmowania czynności związanych z rolą uczestnika postępowania sprzeciwowego, nadzorca jest również zobowiązany do wykonywania zarządzeń Sędziego-komisarza, mających na celu wyjaśnienie danej sprawy, czy przedstawienie określonych dokumentów, związane jest przede wszystkim z kształtem spisu wierzytelności. Przy skomplikowanych sprawach z reguły dojdzie do wyznaczenia 1-2 rozpraw, w których udział bierze nadzorca sądowy. Po wydaniu orzeczenia na ogół wierzyciel lub dłużnik niezadowolony z rozstrzygnięcia Sędziego-komisarza składa zażalenie, co z kolei pociąga za sobą konieczność składania odpowiedzi na zażalenie. Wykonanie tych wszystkich czynności w zakresie tylko jednego sprzeciwu zajmuje kilka dni roboczych.

Często sprzeciwy przenoszą zewnętrzny spór pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem na postępowanie restrukturyzacyjne, co utrudnia osiągnięcie celu PU. Nadzorca sądowy powinien być biernym uczestnikiem postępowania, niestety poprzez sprzeciwy zostaje wciągnięty w spór pomiędzy stronami.

Z reguły przedmiot sprzeciwów jest skomplikowany, gdyż wierzytelności objęte sprzeciwami mają charakter sporny, zaś spór pomiędzy stronami istnieje od wielu lat, częstokroć wierzytelności te objęte są postępowaniami sądowymi, które od wielu lat są w toku.

Często sprzeciwy przenoszą zewnętrzny spór pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem na postępowanie restrukturyzacyjne, co utrudnia osiągnięcie celu PU.

Wynagrodzenie

W sytuacji, gdy w ramach danego PU zostało wniesionych ponad 10 sprzeciwów, wynagrodzenie nadzorcy jest niewspółmierne do rzeczywistego nakładu pracy. Obowiązki procesowe nadzorcy, wykonywane przy rozpoznawaniu sprzeciwów, znajdują się znacznie poniżej ustawowych stawek pełnomocników, nie mówiąc już o stawkach rynkowych. W praktyce, godzina pracy nadzorcy sądowego – mimo skomplikowanego charakteru spraw i wysoce wyspecjalizowanego charakteru postępowań restrukturyzacyjnych – „wyceniana” jest przez Sąd na kwotę kilku-kilkunastu złotych, pomimo znacznej odpowiedzialności ponoszonej przez nadzorcę. Jeszcze gorzej sytuacja prezentuje się w przypadku, gdy postępowanie układowe zostanie umorzona – wówczas nadzorca sądowy otrzyma jedynie 40% ustawowego wynagrodzenia, pomimo że znaczna część czynności – przede wszystkim związana ze złożeniem odpowiedzi na sprzeciw – wykonywana jest na początkowym etapie, kiedy jeszcze nie jest znany rezultat postępowania układowego.

Przyczyny

Podstawową przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak uwzględnienia nakładu pracy nadzorcy sądowego przy sprzeciwach w ramach części składowych uwzględnianych przy ustalaniu jego wynagrodzenia. Praktyka pokazuje, że niewystarczające w tym zakresie jest przewidziane w art. 42 ust. 2 pkt 3 p.r. część ustalana przez sąd stosownie do rodzaju postępowania restrukturyzacyjnego, zakresu czynności podejmowanych przez nadzorcę sądowego w toku postępowania i pracy włożonej w osiągnięcie celu PU, która pozwala miarkować wynagrodzenie nadzorcy w granicach do dziesięciu podstaw wynagrodzenia. Nota bene warto zauważyć, iż w przypadku postępowania sanacyjnego przy ustalaniu wynagrodzenia zarządcy Sąd ma dużo większe możliwości uznania jego pracy i ustalenia wynagrodzenia z uwzględnieniem stopnia skomplikowania postępowania w granicach do sześćdziesięciu podstaw wynagrodzenia, pomimo tożsamej roli procesowej i zakresu wykonywanych czynności nadzorcy sądowego i zarządcy przy rozpoznawaniu sprzeciwów.

Okoliczności te w pewnym stopniu łagodzić ma również w art. 42 ust. 2 pkt 4 p.r., który pozwala na przyznanie wynagrodzenia w granicach do dziesięciu podstaw wynagrodzenia w przypadku, gdy z przyczyn niezależnych od nadzorcy sądowego postępowanie układowe trwa dłużej niż dwanaście miesięcy, zaś praktyka pokazuje, że najczęstszą przyczyną przedłużającego się postępowania jest rozpoznawanie sprzeciwów. Również w przypadku części składowej czasu trwania postępowania przepisy dotyczące postępowania sanacyjnego pozwalają na przyznanie wynagrodzenia w wysokości do dwudziestu podstaw wynagrodzenia.

Zaliczki na poczet wynagrodzenia – fikcja?

Zgodnie z przepisami nadzorca sądowy w PU ma prawo do zaliczek kwartalnych w wysokości 10% wynagrodzenia, po upływie pełnego kwartału pełnienia funkcji, nie wcześniej niż **po zatwierdzeniu spisu wierzytelności**. Uzależnienie prawa nadzorcy sądowego do wypłaty zaliczek na poczet wynagrodzenia od faktu zatwierdzenia spisu wierzytelności – w realiach danego postępowania – częstokroć czyni tę instytucję fikcyjną. W PU zatwierdzenie spisu wierzytelności następuje po uprawomocnieniu się postanowienia w przedmiocie sprzeciwu, dlatego już sam fakt wniesienia sprzeciwu przez wierzyciela oddala moment ewentualnej wypłaty zaliczki na poczet wynagrodzenia. Jak zostało wyżej wskazane, złożenie sprzeciwów w sposób istotny wydłuża PU i negatywnie wpływa na czas jego trwania.

W praktyce, godzina pracy nadzorcy sądowego – mimo skomplikowanego charakteru spraw i wysoce wyspecjalizowanego charakteru postępowań restrukturyzacyjnych – „wyceniana” jest przez Sąd na kwotę kilku-kilkunastu złotych, pomimo znacznej odpowiedzialności ponoszonej przez nadzorcę.

Podstawową przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak uwzględnienia nakładu pracy nadzorcy sądowego przy sprzeciwach w ramach części składowych uwzględnianych przy ustalaniu jego wynagrodzenia.

Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej, gdy w danym PU po obwieszczeniu o sporządzeniu spisu wierzytelności i złożeniu przez wierzycieli układowych sprzeciwów, dojdzie do umorzenia postępowania. Nadzorca sądowy pełni bowiem swoją funkcję do czasu prawomocnego umorzenia postępowania.

W praktyce oznacza to konieczność wykonywania obowiązków bez wypłaty zaliczek na poczet wynagrodzenia przez okres nawet 2 lat. Stosownie do art. 329 p.r., dopiero z dniem uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania dłużnik odzyskuje prawo zarządu majątkiem, jeżeli był go pozbawiony lub było ono ograniczone. Dopiero w tym momencie nadzorca sądowy kończy pełnić swoją funkcję. Wówczas z reguły w majątku dłużnika nie ma już żadnych pieniędzy. Okazuje się, że nadzorca sądowy przez rok, a nawet dłużej pracował za darmo.

Z powyższym względów, uważamy, że przepisy ustawy należy pilnie znowelizować. Nadzorca sądowy powinien być uprawniony do pobierania zaliczek nie – jak ma to miejsce obecnie – od daty zatwierdzenia spisu wierzytelności przez sędziego-komisarza (a więc po prawomocnym rozpoznaniu wszystkich sprzeciwów), lecz od daty jego złożenia do akt i obwieszczenia o tym fakcie w MSiG. W przeciwnym wypadku, zwłaszcza w odniesieniu o postępowań kończących się umorzeniem, pełnienie funkcji nadzorcy sądowego, wbrew intencjom ustawodawcy, może okazać się działalnością filantropijną.

Nadzorca sądowy powinien być uprawniony do pobierania zaliczek od daty złożenia spisu wierzytelności do akt i obwieszczenia o tym fakcie w MSiG.

Czy można prowadzić PU, gdy próg sporności nie przekracza 15%? (Studium przypadku)

> B. Sierakowski, W. Danielak

Jednym z najistotniejszych kryteriów, które musi zostać wzięte pod uwagę przez sąd restrukturyzacyjny na etapie badania wniosku restrukturyzacyjnego, jest ustalenie poziomu sporności roszczeń zgłaszanych przez wierzycieli dłużnika zainteresowanego restrukturyzacją. Zgodnie bowiem z przepisem art. 3 ust. 2-4 ustawy – Prawo restrukturyzacyjne, trzy z czterech procedur restrukturyzacyjnych mogą zostać wdrożone wyłącznie pod warunkiem, że suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem nie przekracza 15 proc. sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem (w ramach PZU oraz PPU) albo przekracza ten próg (PU).

W odniesieniu do PZU oraz PPU istnienie tego wymagania jest uzasadnione przyjęciem takiej koncepcji tych postępowań, aby były one maksymalnie uproszczone i mogły dzięki temu toczyć się sprawnie. W ich trakcie nie ma bowiem procedury zakładającej kwestionowanie nieuznania jakiegoś roszczenia w spisie wierzytelności, stąd też uwarunkowanie dopuszczalności otwarcia oraz przeprowadzenia PZU i PPU od wykazania, że sporne wierzytelności nie przekraczają 15-procentowego progu sporności, zawsze daje gwarancję, że układ w tych postępowaniach popiera większość wierzycieli (w najgorszym razie będzie to ponad 56% wierzycieli, skoro do przyjęcia układu trzeba osiągnąć dwojakiego rodzaju wielkości: osobowej powyżej 50 proc. oraz kapitałowej minimum 2/3, stąd: $[100 - (100-15) \times 66,67\% = 56,67\%]$). Późniejsze ujawnienie się okoliczności wskazującej na przekroczenie ww. progu skutkuje z kolei umorzeniem PPU (art. 326 ust. 1 p.r.) albo (co do zasady) odmową zatwierdzenia zawartego w nim układu (art. 165 ust. 3 p.r., który to przepis stosuje się również w przypadku przekroczenia progu sporności w układzie zawartym w PZU).

W odniesieniu do PU sytuacja rysuje się bardziej problematycznie.

Generalnie, z uwagi na krótkie instrukcyjne terminy do rozpoznania wniosku o otwarcie PU (zasadniczo dwa tygodnie, a w przypadku konieczności wyznaczenia rozprawy – sześć tygodni od dnia jego złożenia), w praktyce sądy nie weryfikują, czy podana w nim proporcja wierzytelności spornych do ogółu wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem obliczona została prawidłowo. Stąd też w takich sytuacjach istnieje ryzyko otwarcia PU, choć w świetle art. 3 ust. 4 pkt 2 p.r. nie powinno do tego dojść.

Rozważyć zatem należy, czy w wypadku ujawnienia się tej okoliczności już po otwarciu PU, właściwym rozwiązaniem powinno być umorzenie postępowania. Bliższa analiza problemu składnia jednak do negatywnej oceny tej propozycji, ponieważ brak wówczas stosownej podstawy prawnej na umorzenie PU – artykuł 326 p.r., regulujący problematykę umorzenia restrukturyzacji, nie przewiduje w stosunku do PU rozwiązania przyjętego w ust. 1, mającym zastosowanie w PPU. Wnioskowanie per analogiam z tego przepisu również nie wchodzi w grę, ponieważ służy on zabezpieczeniu ogółu wierzycieli dłużnika prowadzącego PPU przed ryzykiem przyjęcia układu przez mniejszość z nich.

Trzy z czterech procedur restrukturyzacyjnych mogą zostać wdrożone wyłącznie pod warunkiem, że suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem nie przekracza (PPU, PZU) lub przekracza (PU) próg 15 proc.

W praktyce sądy nie weryfikują, czy podana we wniosku o otwarcie PU proporcja wierzytelności spornych do ogółu wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem obliczona została prawidłowo.

W przypadku PU ryzyko to nigdy nie powstanie (dzięki instytucji sprzeciwu do spisu wierzytelności), stąd też umarzanie go tylko dlatego, że poziom sporności nie przekracza 15 proc., trzeba by uznać za „zabezpieczenie” ogółu wierzycieli przed przyjęciem układu przez większość z nich. Niewątpliwie, byłoby to wnioskowanie ad absurdum, stąd należy je kategorycznie odrzucić. Podobnie rzecz się ma z potencjalną odmową zatwierdzenia układu przyjętego w PU, które prowadzono, mimo że nigdy poziom sporności nie przekroczył w nim 15% (brak podstawy prawnej do odmowy zatwierdzenia układu przyjętego w takich warunkach).

Stąd też należy przyjąć, że późniejsze ujawnienie się okoliczności w postaci nieprzekroczenia 15-procentowego poziomu sporności nie powinno negatywnie rzutować na prowadzenie PU. Wówczas zresztą stosuje się art. 98 ust. 3 p.r. i na jego podstawie sędzia-komisarz zatwierdza spis wierzytelności, co z kolei umożliwia następnie zwołanie zgromadzenia wierzycieli w celu przeprowadzenia głosowania nad układem.

Zdecydowanie większy problem powstaje na etapie, gdy rozpoznając wniosek o otwarcie PU, sąd ustali, że sporność nie przekracza minimalnego progu 15 proc. Pojawia się wówczas pytanie, czy mimo brzmienia art. 3 ust. 4 pkt 2 p.r. dopuszczalne jest w takim wypadku otwarcie PU. Sąd Okręgowy w Gliwicach w postanowieniu z 17 października 2017 r. (X Gz 260/17) opowiedział się za taką możliwością.

W naszej ocenie jednak, otwarcie PU w powyższych warunkach zdecydowanie nie jest dopuszczalne. Wszak idzie tu o rozstrzygnięcie innego zagadnienia: potencjalnej konkurencji podstaw otwarcia PU z PPU. Stoimy na stanowisku, że ta nie jest możliwa, bowiem art. 3 p.r. i określony w nim poziom sporności jako warunku otwarcia każdego z nich został skonstruowany w taki sposób, by podstawy te zawsze były przeciwstawne. Poza tym należy pamiętać, że wniosek o otwarcie PU przewiduje możliwość jego zabezpieczenia poprzez zawieszenie egzekucji oraz uchylenie dokonanych w ich toku zajęć rachunków bankowych, czego w przypadku PPU nie ma. Twórcy ustawy przyjęli takie rozwiązanie, kierując się założeniem, że skoro warunkiem otwarcia i prowadzenia PPU ma być nieprzekroczenie progu 15% sporności, wówczas nawet jeśli wobec dłużnika prowadzona jest jakaś egzekucja, to jej rozmiary nie mogą zagrozić jego przedsiębiorstwu. Poza tym, po otwarciu PPU taka egzekucja – jeżeli dotyczy wierzytelności objętej z mocy prawa układem – i tak ulegnie z mocy prawa zawieszeniu. PPU ma ponadto trwać relatywnie krótko i szybko prowadzić do zawarcia układu, w którym m.in. zaspokojeniu będzie podlegać wierzytelność objęta wcześniejszą egzekucją. W przypadku PU możliwość zawieszania egzekucji już na etapie rozpoznawania wniosku przewidziano z tego zaś powodu, że dotyczy dłużników posiadających ponad 15-procentowy poziom spornych wierzytelności, a który to spór wymagać ma rozstrzygnięcia w postępowaniu sprzeciwowym, toczącym się w ramach PU przy ustalaniu treści spisu wierzytelności. Praktyka uczy, że zanim sprzeciwy zostaną rozpoznane, to może upłynąć nawet kilka miesięcy. Tego ryzyka nie ma w PU, skoro instytucja sprzeciwu go nie dotyczy. Gdyby przyjąć więc pogląd Sądu Okręgowego w Gliwicach wyrażony w postanowieniu ws. X Gz 260/17, wówczas PPU w drodze swoistego desuetudo przestałoby być przedmiotem jakichkolwiek wniosków restrukturyzacyjnych. Wszak w jakim celu składać ten wniosek, który aż do czasu jego rozpoznania nie daje dłużnikowi profitów związanych ze wstrzymaniem prowadzonych wobec niego działań egzekucyjnych, skoro zamiast niego można zawsze złożyć wniosek o otwarcie PU, łącząc go z dodatkowym żądaniem np. zawieszenia egzekucji?

Należy przyjąć, że późniejsze ujawnienie się okoliczności w postaci nieprzekroczenia 15-procentowego poziomu sporności nie powinno negatywnie rzutować na prowadzenie PU.

W naszej ocenie otwarcie PU w przypadku kiedy sporność nie przekracza minimalnego progu 15% zdecydowanie nie jest dopuszczalne.

Ponadto, brak minimalnego poziomu sporności przy wnioskach dot. PU sprzyjałby sztucznemu kreowaniu spornych wierzytelności (np. na poziomie 1 proc.), po to tylko, by go złożyć, a za chwilę zabezpieczyć poprzez zawieszenie egzekucji. Skuteczne przeprowadzenie takiego działania przy minimum 15-procentowym progu sporności nie jest już takie proste.

Stąd też odpowiedź na pytanie zawarte w tytule powinna brzmieć następująco: nie można otworzyć PU, gdy próg sporności nie przekracza 15 proc. Można natomiast kontynuować wszczęte PU, jeżeli okoliczność ta ujawni się na późniejszym jego etapie, tyle że wówczas następuje zatwierdzenie sporządzonego w nim spisu wierzytelności bez konieczności rozpoznawania ewentualnych złożonych doń sprzeciwów, skoro okazuje się, że poziom sporności nie przekracza 15 proc.

Stąd też odpowiedź na pytanie zawarte w tytule powinna brzmieć następująco: nie można otworzyć PU, gdy próg sporności nie przekracza 15 proc.

O ile procedura rozstrzygnięcia sporu pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami wydłuża postępowanie restrukturyzacyjne - porównanie PPU i PU

> P. Zimmerman, A. Witowska

Tytuł niniejszego artykułu można uznać za podchwytliwy, bowiem zawiera on błędne założenie, jakim jest przypisanie procedury rozstrzygnięcia sporu również do przyspieszonego postępowania układowego. To błąd, który w praktyce jest popełniany przez niektóre sądy restrukturyzacyjne, jeśli nie większość z nich. Poniżej zostanie przedstawiona wyżej wskazana problematyka, wraz z uwzględnieniem prawidłowego postępowania w tym zakresie.

Przechodząc do rozważań, należy podkreślić istotną różnicę, która pojawia się w zakresie uregulowania procedury dotyczącej spisu wierzytelności w toku przyspieszonego postępowania układowego a postępowaniem układowym uregulowanych w ustawie – Prawo restrukturyzacyjne. Różnica między powyższymi postępowaniami objawia się w art. 91 ust. 1 p.r. który stanowi, że w postępowaniu układowym i sanacyjnym, w terminie dwóch tygodni od dnia obwieszczenia, w przedmiocie złożenia spisu wierzytelności i spisu wierzytelności spornych, uczestnicy postępowania mogą złożyć do sędziego-komisarza sprzeciw co do umieszczenia wierzytelności w spisie wierzytelności. To otwiera w praktyce długotrwałą procedurę rozpoznawania sprzeciwów, po prawomocnym zakończeniu której sędzia-komisarz zatwierdza spis wierzytelności. Inaczej przedstawia się sprawa w PPU, gdyż z mocy art. 263 ust. 1 p.r. niezwłocznie po złożeniu przez nadzorcę sądowego spisu wierzytelności i spisu wierzytelności spornych, sędzia-komisarz wyznacza termin zgromadzenia wierzycieli w celu głosowania nad układem. W dalszej kolejności zgodnie z art. 97 ust. 1 p.r. sędzia-komisarz zatwierdza spis wierzytelności na zgromadzeniu wierzycieli – bez przeprowadzenia procedury rozstrzygnięcia sporów.

Odnosząc się zaś do zastosowania ww. przepisów przez sądy należy wskazać na nieprawidłową tendencję występującą w praktyce wielu sądów restrukturyzacyjnych w odniesieniu do PPU. Sądy niepotrzebnie obwieszczają o dacie złożenia spisu wierzytelności przed zwołaniem zgromadzeniem wierzycieli w PPU, podczas gdy zwołanie zgromadzenia wierzycieli powinno nastąpić zgodnie z brzmieniem ustawy - niezwłocznie. W PPU, stosownie do przytoczonych wyżej przepisów, w ogóle nie występuje procedura rozstrzygnięcia sporów, zatem obwieszczenie o dacie złożenia spisu wierzytelności i spisu wierzytelności spornych ma jedynie funkcję informacyjną. Tym bardziej powyższe nie powinno w żadnym razie opóźniać zwołania zgromadzenia wierzycieli. Dodatkowo można wspomnieć, że obwieszczenie o dacie złożenia spisu i spisu wierzytelności spornych w PPU oczywiście nie powinno zawierać pouczenia o prawie wniesienia sprzeciwu, gdyż w tym przypadku spis wierzytelności jest niezaskarżalny, a jedynym środkiem sygnalizującym rozbieżności (ale nie wnoszonym przez wierzyciela) jest zastrzeżenie dłużnika co do umieszczenia wierzytelności w spisie wierzytelności (art. 90 ust. 1 p.r.).

Biorąc pod uwagę powyższą praktykę, należy wskazać, jak negatywny wpływ ma ten dość powszechny błąd popełniany przez Sądy. Przekłada się to znacznie na czas trwania PPU, który to ze swej istoty powinien być przyspieszony – ze względu na pominięcie w tej procedurze poszczególnych elementów przypisanych do innych trybów.

Część sądów restrukturyzacyjnych popełnia błąd polegający na przypisaniu procedury rozstrzygnięcia sporu również do przyspieszonego postępowania układowego.

Sądy niepotrzebnie obwieszczają o dacie złożenia spisu wierzytelności przed zwołaniem zgromadzeniem wierzycieli w PPU, podczas gdy zwołanie zgromadzenia wierzycieli powinno nastąpić zgodnie z brzmieniem ustawy – niezwłocznie.

Na przykładzie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, X Wydział Gospodarczy ds. upadłościowych i restrukturyzacyjnych, wyraźnie widać, że procedura ustalania spisu wierzytelności, czyli de facto rozstrzygnięcia sporu w PU trwa stosunkowo długo. Licząc czas jej trwania od dnia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego do dnia zgromadzenia wierzycieli średnio trwa ona ponad rok. Mimo iż w PPU cała procedura powinna trwać nie więcej niż 3 miesiące to, ze względu na błędną praktykę sądów, ulega on wydłużeniu.

Zgodnie z zamysłem ustawodawcy, prawidłowa procedura w PPU powinna wyglądać w sposób następujący. Nadzorca sądowy sporządza i składa do sędziemu-komisarzowi spis wierzytelności w terminie 2 tygodni od dnia otwarcia PPU. Niezwłocznie (czyli w jednym z dwóch-trzech kolejnych dni roboczych) po złożeniu spisów przez nadzorcę, sędzia-komisarz powinien wyznaczyć termin zgromadzenia wierzycieli w celu głosowania nad układem. Powyższe czynności powinny się odbywać niejako automatycznie i w związku z czym nie zachodzą tutaj okoliczności, które mogłyby powodować jakiegokolwiek opóźnienia. Dodatkowo jednak z ustawy wynika obowiązek obwieszczenia o dacie złożenia spisów. W tym zakresie prawidłowe byłoby zarządzenie obwieszczenia o spisie wraz z obwieszczeniem o zwołaniu zgromadzenia wierzycieli (co zresztą przyczyniłoby się do obniżenia kosztów postępowania, a żaden przepis nie wymaga osobnego obwieszczania o następujących w tym samym czasie zdarzeniach wymagających tegoż obwieszczenia). Sędzia-komisarz może również to zrobić dopiero po zwołaniu zgromadzenia wierzycieli – tak naprawdę nie stanowi to żadnej różnicy, bowiem nie wpływa to w żaden sposób na przebieg postępowania. Tak czy inaczej, zwołanie zgromadzenia wierzycieli powinno być traktowane priorytetowo i niezależnie od obwieszczenia o dacie złożenia spisów wierzytelności.

Mimo występujących w praktyce opóźnień powodowanych niezasadnym oczekiwaniem ze zwołaniem zgromadzenia, na ukazanie się obwieszczenia o złożeniu spisu, statystycznie wyraźnie widać przewagę PPU nad PU w czasie trwania postępowania. Wobec czego, w sytuacji, gdy dłużnik posiada wierzytelności sporne na granicy 15 proc., a także ma możliwość porozumienia się z wierzycielami, warto aby rozważył zasadność obniżenia poziomu sporności, na przykład w drodze wycofania sprzeciwu w postępowaniu nakazowym lub zawarcia ugody w procesie. Gdyby wysokość wierzytelności spornych została obniżona do dopuszczalnych 15 proc., taki dłużnik mógłby skorzystać z PPU (art. 3 ust. 3 pkt 2 p.r.). Powyższe umożliwi mu na znaczne skrócenie postępowania, co przy współpracy sądu i zastosowaniu ww. przedstawionej, prawidłowej procedury powinno potrwać około 3 miesiące. W przypadku, gdy jednak dłużnik takiej możliwości nie ma, względnie potrzebuje więcej czasu, powinien skorzystać z PU, które potrwa znacznie dłużej, ale nie wymaga ustępstw wobec wierzycieli spornych.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić istotę PPU, które powinno polegać na maksymalnej optymalizacji postępowania. Błędna praktyka sądów w zakresie obwieszczeń o dacie złożenia spisów wierzytelności, a także opóźniania zwoływania zgromadzenia wierzycieli, stoi w znacznej opozycji do celu tego postępowania. Zatem zasadne jest, aby sądy stosowały przepisy, zgodnie z ich pierwotnym zamierzeniem ustawodawcy, bowiem dalsze błędne działanie w konsekwencji może doprowadzić to do zatarcia głównej różnicy PU, jak i PPU, jaką jest szybkość postępowania.

Mimo iż w PPU cała procedura powinna trwać nie więcej niż 3 miesiące to, ze względu na błędną praktykę sądów, ulega on wydłużeniu.

Mimo występujących w praktyce opóźnień, powodowanych niezasadnym oczekiwaniem ze zwołaniem zgromadzenia, na ukazanie się obwieszczenia o złożeniu spisu, statystycznie wyraźnie widać przewagę PPU nad PU w czasie trwania postępowania.

Ochrona przed egzekucją – przewaga przyśpieszonego postępowania układowego nad postępowaniem układowym

> P. Zimmerman, W. Bobik

Egzekucja prowadzona przez wierzycieli z majątku dłużnika jest nadal czynnikiem najsukuteczniej zachęcającym do złożenia wniosku o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego. Z czterech postępowań restrukturyzacyjnych jedynie postępowanie o zatwierdzenie układu nie zapewnia dłużnikowi ochrony przed prowadzonymi wobec niego egzekucjami (taką ochronę zyskuje on dopiero z dniem wydania postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia układu). Nie oznacza to jednak, że pod tym względem można między trzema pozostałymi postępowaniami postawić znak równości. Postępowanie sanacyjne zapewnia ochronę o najszerszym zakresie, gwarantując zawieszenie wszystkich postępowań egzekucyjnych, także tych prowadzonych przez ZUS lub wierzycieli zabezpieczonych hipoteką, nie tylko dotyczących wierzytelności objętych z mocy prawa układem. Jeżeli natomiast dłużnik nie boryka się z egzekucjami wierzytelności innych niż układowe, dostateczną ochronę stanowić będzie dla niego PPU lub PU, w których zawieszeniu podlegają jedynie postępowania egzekucyjne dotyczące wierzytelności układowych.

Kryterium decydującym o tym, czy dana restrukturyzacja przybierze postać PPU, czy też PU jest suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem. Jeśli suma ta przekracza 15 proc. sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem, otwarcie PPU nie jest dopuszczalne. Nie oznacza to jednak, że wybór postępowania jest całkowicie niezależny od dłużnika. W szczególności, jeśli suma wierzytelności spornych nie przewyższa znacznie ustawowej granicy, dłużnik może odstąpić od kwestionowania części wierzytelności lub zawrzeć ugody z wierzycielami. W ten sposób otworzy sobie drogę do przeprowadzenia restrukturyzacji w opcji PPU.

Pytanie jednak, czy PPU lepiej ochroni dłużnika przed prowadzonymi przeciw niemu egzekucjami niż PU?

Odpowiedź brzmi – może nie lepiej, ale na pewno znacznie szybciej. W przypadku obu postępowań z chwilą ich otwarcia z mocy prawa ulegają zawieszeniu postępowania egzekucyjne dotyczące wierzytelności objętych układem z mocy prawa, a wszczęcie kolejnych jest niedopuszczalne. Skoro jednak poziom ochrony w PPU nie różni się od poziomu ochrony w PU, to co przemawia na korzyść pierwszego z nich? Istotnym czynnikiem jest czas. Sąd restrukturyzacyjny rozpoznaje wniosek o otwarcie PPU w terminie tygodnia, czyniąc to na posiedzeniu niejawnym i wyłączanie w oparciu o dokumenty dołączone do wniosku. Ustawa nie przewiduje możliwości wyznaczenia w tym przedmiocie rozprawy. Inaczej rzecz się ma w odniesieniu do PU. Na rozpoznanie wniosku o jego otwarcie sąd restrukturyzacyjny ma czas do sześciu tygodni. Praktyka pokazuje (co znajduje odzwierciedlenie w niniejszym raporcie), że nawet wydłużonego terminu nie zawsze udaje się sądom dotrzymać. W tym czasie dłużnik pozostaje narażony na skutki prowadzonych wobec niego egzekucji.

Kryterium decydującym o tym, czy dana restrukturyzacja przybierze postać PPU, czy też PU jest suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem.

Skoro jednak poziom ochrony w PPU nie różni się od poziomu ochrony w PU, to co przemawia na korzyść pierwszego z nich? Istotnym czynnikiem jest czas.

Dla załagodzenia negatywnych skutków przedłużającego się postępowania o otwarcie PU prawodawca przewidział możliwość zabezpieczenia majątku dłużnika w drodze zawieszenia postępowań egzekucyjnych prowadzonych w celu dochodzenia należności układowych. Słabość tego rozwiązania przejawia się w tym, że do zawieszenia postępowań egzekucyjnych nie dochodzi z mocy prawa, lecz na mocy postanowienia sądowego. Ponadto, do wydania postanowienia o zawieszeniu konkretnego postępowania egzekucyjnego konieczne jest w pierwszej kolejności jego wszczęcie. Oznacza to, że postępowanie zabezpieczające nie daje dłużnikowi ochrony prewencyjnej, zakazującej wszczynania kolejnych egzekucji. Taki zakaz aktualizuje się bowiem z mocy prawa dopiero z chwilą otwarcia PU. Od chwili dowiedzenia się o wszczętej egzekucji do momentu wniesienia o udzielenie zabezpieczenia i wydania przez sąd stosownego postanowienia może zaś upłynąć zbyt wiele czasu, aby pozyskane zabezpieczenie skutecznie ochroniło przed konsekwencjami działań komornika.

Mimo że oba postępowania gwarantują zbieżny zakres ochrony przed postępowaniami egzekucyjnymi, PPU pozwala – nomen omen – szybciej tę ochronę uzyskać. Co więcej, w przeciwieństwie do ochrony wynikającej z postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia w toku postępowania o otwarcie PU, ma ona wymiar prospektywny – nie dopuszcza do wszczęcia kolejnych postępowań egzekucyjnych.

Od chwili dowiedzenia się o wszczętej egzekucji do momentu wniesienia o udzielenie zabezpieczenia i wydania przez sąd stosownego postanowienia może zaś upłynąć zbyt wiele czasu, aby pozyskane zabezpieczenie skutecznie ochroniło przed konsekwencjami działań komornika.



Propozycje układowe – co i jak proponować?

> M. Medyński, M. Wiśniewski

Prawo restrukturyzacyjne nie zawiera zamkniętego katalogu propozycji układowych. Oznacza to, że podmiot składający propozycje układowe – dłużnik, rada wierzycieli, nadzorca sądowy albo zarządca, a także wierzyciel lub wierzyciele mający łącznie więcej niż 30 proc. sumy wierzytelności – może przedstawić takie propozycje układowe, jakie najlepiej odpowiadają sytuacji dłużnika i oczekiwaniom wierzycieli. Propozycje te mogą być dowolne, jednakże muszą pozostawać w zgodzie z przepisami prawa. Co najlepiej proponować, aby nie zagrozić sytuacji dłużnika i jednocześnie zmaksymalizować poziom zaspokojenia wierzycieli? Polska praktyka wskazuje najpopularniejsze rozwiązania.

Po pierwsze rzadko kiedy poszczególne rozwiązania występują samodzielnie, najczęściej zastosowanych jest kilka różnych sposobów restrukturyzacji, które się uzupełniają. Jako najpopularniejsze elementy propozycji układowych, wskazanych przykładowo w art. 156 p.r. przewiduje się odroczenie terminu wykonania zobowiązań dłużnika. Należy pamiętać, aby wskazując nowy termin płatności nie wskazywać go poprzez wyznaczenie konkretnej daty kalendarzowej. Data zakończenia postępowania zależna jest od wielu czynników – między innymi od daty wyznaczenia zwołania wierzycieli oraz terminu wydania postanowienia o zatwierdzeniu układu. Postępowanie niewątpliwie przedłuży się również, jeśli złożone zostanie zażalenie na postanowienie o zatwierdzeniu układu. Lepiej jest więc wskazywać termin odroczenia liczony np. od dnia prawomocnego zatwierdzenia układu. Drugim najpopularniejszym w praktyce rozwiązaniem jest zaproponowanie rozłożenia spłaty zobowiązań dłużnika na raty. Również w tym przypadku nie należy oznaczać terminów płatności poszczególnych rat datą kalendarzową, a najlepiej odnosząc się do terminu uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu układu. Należy również pamiętać, aby propozycje układowe dotyczące rozłożenia zobowiązań na raty były precyzyjne, w szczególności powinny wskazywać, jakie kwoty będą wymagalne w jakich terminach. Ustalając kwoty do spłaty pamiętajmy, żeby wykonanie tych zobowiązań było realne nawet w pesymistycznym scenariuszu, choćby jeden dzień opóźnienia w regulowaniu zobowiązań układowych może wyrzucić cały układ. Zamykając czołówkę najpopularniejszych rozwiązań układowych proponujemy redukcję zobowiązań dłużnika. Należy wówczas wskazać procent, o jaki zredukowane zostaną zobowiązania dłużnika.

Często też pojawiają się propozycje umorzenia tylko należności ubocznych tj. odsetek, kosztów etc. Dla bardziej wymagających jest także konwersja wierzytelności na udziały lub akcje dłużnika. Prawo restrukturyzacyjne wymaga w tym przypadku precyzyjnego określenia propozycji układowych, w których należy wskazać: sumę, o jaką ma być podniesiony kapitał zakładowy, liczbę oraz wartość nominalną nowo ustanowionych udziałów lub akcji, określenie, że objęcie udziałów lub akcji następuje z wyłączeniem prawa pierwszeństwa lub poboru, oznaczenie czy akcje nowej emisji są na okaziciela, czy imienne, cenę emisyjną nowych akcji, a także datę, od której nowe akcje mają uczestniczyć w dywidendzie.

Należy pamiętać, aby wskazując nowy termin płatności nie wskazywać go poprzez wyznaczenie konkretnej daty kalendarzowej. Lepiej jest więc wskazywać termin odroczenia liczony np. od dnia prawomocnego zatwierdzenia układu.

Często też pojawiają się propozycje umorzenia tylko należności ubocznych tj. odsetek, kosztów etc. Dla bardziej wymagających jest także konwersja wierzytelności na udziały lub akcje dłużnika.

Wynika to z faktu, iż podstawą wpisu podwyższenia w rejestrze przedsiębiorców KRS będzie sam zatwierdzony układ, a nie dalsze uchwały o podwyższeniu kapitału (jak to wyglądało kiedyś) zatem już w układzie spełnione muszą zostać warunki wpisu do KRS.

Podmioty uprawnione do składania propozycji układowych mogą składać także inne, nie przewidziane wprost w ustawie propozycje. W szczególności dopuszczalna jest zmiana, zamiana lub uchylenie prawa zabezpieczającego określoną wierzytelność, choć zazwyczaj takie propozycje służyć będą jako uzupełnienie innych propozycji układowych. Możliwe jest również zaproponowanie zaspokojenia wierzycieli z zysku przedsiębiorstwa dłużnika, udzielenie kredytu lub pożyczki dłużnikowi, a także zaspokojenie wierzycieli z majątku dłużnika w ramach układu likwidacyjnego. Dla zabezpieczenia realizacji układu dłużnik może zobowiązać się do powołania w skład swoich organów (np. rady nadzorczej) reprezentantów wierzycieli na czas wykonywania układu. Jeszcze inne, nieujęte w ustawie, propozycje układowe mogą dotyczyć zobowiązań, które mają charakter niepieniężny.

Nie ma żadnych przeciwwskazań, aby propozycje układowe zawierały połączenie kilku ze wskazanych powyżej sposobów restrukturyzacji zobowiązań dłużnika. W praktyce takie rozwiązanie jest bardzo często wybierane przez podmioty składające propozycje układowe, gdyż pozwala dopasować sposób zaspokojenia wierzycieli dłużnika do specyfiki rynku, na którym działa dłużnik oraz konkretnej sytuacji faktycznej. Ponadto, istnieje możliwość podziału wierzycieli na grupy, czy to z uwagi na wysokość wierzytelności przysługujących poszczególnym wierzycielom, czy też kategorii interesów. Wśród takich kategorii należy przykładowo wymienić wierzycieli będących pracownikami, wierzycieli, którym przysługują wierzytelności z tytułu umów o dostarczenie produktów z własnego gospodarstwa rolnego, wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo oraz wierzycieli będących współnikami lub akcjonariuszami dłużnika. W ramach propozycji układowych możliwe jest określenie różnych sposobów restrukturyzacji wierzytelności przysługujących wierzycielom należącym do różnych grup.

Z dotychczasowej praktyki konstruowania propozycji układowych w ramach postępowań restrukturyzacyjnych można wysnuć kilka wniosków dotyczących zazwyczaj wybieranych sposobów restrukturyzacji zobowiązań dłużnika. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w znacznej części postępowań restrukturyzacyjnych propozycje układowe zawierają umorzenie spłaty odsetek i innych należności ubocznych. Zazwyczaj więc pozostałe propozycje dotyczą jedynie należności głównych. Do bardzo często wybieranych sposobów restrukturyzacji należy redukcja zadłużenia. Możliwe jest przy tym ustalenie różnego stopnia zmniejszenia wierzytelności dla różnych grup wierzycieli. Zazwyczaj redukcja wierzytelności ogranicza się jednak do 15–30 proc. wierzytelności, a więc spłatę znacznej większości zobowiązań dłużnika. Z praktyki wynika, iż wyższy stopień redukcji stanowi dla wierzycieli barierę psychologiczną, powyżej której nie zgłoszą oni za przyjęciem układu. Pozostała część wierzytelności podlega zazwyczaj jednorazowej spłacie, w przypadku drobnych zobowiązań lub rozłożeniu na raty, jeśli suma zobowiązania jest większa. Termin zapłaty ostatniej z rat, na które rozłożono płatność wierzytelności, stosunkowo rzadko przekracza 5 lat od dnia prawomocnego zatwierdzenia układu, gdyż tak długi okres stanowi dla większości wierzycieli barierę nie do zaakceptowania. Innym popularnym sposobem restrukturyzacji zobowiązań dłużnika jest konwersja wierzytelności przysługujących poszczególnym wierzycielom na akcje lub udziały w przedsiębiorstwie dłużnika.

Podmioty uprawnione do składania propozycji układowych mogą składać także inne, nie przewidziane wprost w ustawie propozycje. W szczególności dopuszczalna jest zmiana, zamiana lub uchylenie prawa zabezpieczającego określoną wierzytelność.

W praktyce bardzo często propozycje układowe zawierają połączenie kilku ze wskazanych powyżej sposobów restrukturyzacji zobowiązań dłużnika.

Zazwyczaj w treści propozycji układowych sposób ten występuje obok innych, np. umorzenia części zobowiązań dłużnika lub rozłożenia ich na raty, choć nie ma przeciwwskazań, aby konwersja obejmowała wszystkie wierzytelności dłużnika. W praktyce jednak takie rozwiązanie jest dość rzadko stosowane, gdyż wielu wierzycieli nie godzi się na bycie akcjonariuszem lub udziałowcem dłużnika i chcą uzyskać przynajmniej częściową spłatę wierzytelności. Czasami więc konwersja zawiera w sobie jakiś mechanizm wykupu akcji/udziałów po jakimś czasie np. opcję PUT.

Odrębnie uregulowana jest restrukturyzacja zobowiązań publicznoprawnych. Jeśli z testu prywatnego wierzyciela wynika, że restrukturyzacja stanowić będzie pomoc publiczną, a także, jeśli dany rodzaj zobowiązania został wymieniony w art. 160 ust. 1 Prawa restrukturyzacyjnego, to takim wierzycielom zaproponować można jedynie odroczenie płatności lub rozłożenie płatności na raty. W praktyce propozycje układowe dla wierzycieli publicznoprawnych zależą więc od sytuacji danego dłużnika i wysokości jego zobowiązań wobec tych wierzycieli. W przypadku stosunkowo niewielkich wierzytelności wierzyciele publicznoprawni często spłacani są od razu w całości, w innych przypadkach najczęściej dochodzi do rozłożenia należności publicznoprawnych na raty, których liczba zależy od kwoty wierzytelności i prognoz co do sytuacji dłużnika.

Odrębnie uregulowana jest restrukturyzacja zobowiązań publicznoprawnych. Takim wierzycielom zaproponować można jedynie odroczenie płatności lub rozłożenie płatności na raty.

Prawo głosu na zgromadzeniu wierzycieli, czyli na co uważać, by móc głosować

> J. Ksepko, M. Medyński

Do podstawowych celów zwołania zgromadzenia wierzycieli należy zaliczyć przyjęcie układu. Poza tym zgromadzenie wierzycieli jest organem postępowania restrukturyzacyjnego, którego kompetencje nie zostały jasno zdefiniowane przez ustawodawcę.

Sędzia–komisarz jest organem wyłącznie uprawnionym do zwołania zgromadzenia wierzycieli – zgodnie z Prawem restrukturyzacyjnym, rzeczony zwołanie następuje wtedy, kiedy jest to konieczne. Do obligatoryjnych przypadków zwołania zgromadzenia należy również zaliczyć przypadek podjęcia uchwały o zwołaniu zgromadzenia wierzycieli przez radę wierzycieli.

Prawo głosu wierzyciela na zgromadzeniu jest nierozłącznie związane z przysługującą danemu wierzycielowi wierzytelnością – od jej uznania w zatwierdzonym spisie wierzytelności zależy prawo do uczestniczenia w zgromadzeniu, jak i prawo do głosowania na nim. Poza rzeczonym przypadkiem, równorzędną podstawą tak do udziału w zgromadzeniu, jak i głosowania na nim jest legitymowanie się tytułem egzekucyjnym, stwierdzającym wierzytelność w stosunku do dłużnika, chyba że jest to tytuł zasądający wyłącznie sumę hipoteczną – wierzyciel rzeczowy nie jest bowiem uczestnikiem postępowania restrukturyzacyjnego.

Ponadto, krąg wierzycieli uprawnionych do udziału i głosowania na zgromadzeniu może ulec rozszerzeniu, po dopuszczeniu postanowieniem sędziego–komisarza (na wniosek wierzyciela), wierzycieli posiadających wierzytelności sporne, ale uprawdopodobnione oraz wierzytelności uzależnione od warunku zawieszającego. Jeśli chodzi o wierzytelności warunkowe to dopuszczenie do udziału w głosowaniu następuje na wniosek wierzyciela i po wysłuchaniu dłużnika. Podobnie odnośnie do wierzytelności spornych – wierzytelnością sporną może być zarówno wierzytelność nieuznana na spisie, wierzytelność umieszczona w spisie, ale zaskarżona sprzeciwem przez innego wierzyciela lub dłużnika lub wierzytelność nieuznana, ale zaskarżona sprzeciwem lub zażaleniem.

Ponadto istnieje krąg wierzycieli, których wierzytelności nie dają prawa głosu na zgromadzeniu pomimo ujęcia ich w spisie wierzytelności – zgodnie z art. 80 ust. 3 p.r., art. 109 ust. 1 - 3 p.r.. Trzecia kategoria wierzycieli definiowana zgodnie z art. 116 p.r. daje prawo głosu nad zwykłym zgromadzeniu, ale nie daje prawa do głosowania nad układem.

Artykuł 80 ust. 3 p.r. dotyczy wierzytelności współdłużnika, poręczyciela, gwaranta lub banku otwierającego akredytywy, który nie zaspokoił wierzyciela – wierzytelność taka jest ujęta na spisie i ma charakter warunkowy.

Następnie, zgodnie z art. 109 ust. 1 - 3 p.r., nie daje prawa głosu wierzytelność nabyta po otwarciu postępowania w drodze indosu lub przelewu, chyba że wierzyciel odpowiadał za dług rzeczowo lub osobiście lub zbył wierzytelności za pośrednictwem rejestru (co na razie nie jest jeszcze możliwe).

Prawo głosu wierzyciela na zgromadzeniu jest nierozłącznie związane z przysługującą danemu wierzycielowi wierzytelnością.

Jeśli chodzi o wierzytelności warunkowe to dopuszczenie do udziału w głosowaniu następuje na wniosek wierzyciela i po wysłuchaniu dłużnika.

Artykuł 116 p.r. określa zaś katalog wyłączeń od głosowania na zgromadzeniu wierzycieli ze względu na stosunki łączące wierzyciela z dłużnikiem. Wszyscy wierzyciele wymienieni w treści art. 116 p.r. nie mają jedynie prawa do brania udziału w głosowaniu, tj. nie są oni pozbawieni prawa do uczestniczenia w zgromadzeniu. Wierzyciele, o których mowa w art. 116 p.r. są objęci układem – muszą mieć więc wszystkie inne prawa, które służą innym wierzycielom. Do praw takich należy wymienić chociażby prawo żądania wyjaśnień od nadzorca sądowego/zarządcy czy prawo zmiany tych osób. Poza tym wyłączenie wierzycieli od udziału w głosowaniu mają charakter wyjątku, wobec czego nie mogą być wykładane rozszerzająco. Co istotne – przepis art. 116 p.r. w przedmiocie reprezentantów dłużnika nie określa obecnie na jaką chwilę ocenia się przesłanki wyłączające prawo głosu – nie ma również wprowadzonego okresu podlegającego ocenie. Oznacza to, że ograniczenie to jest w praktyce łatwe do obejścia i traci na znaczeniu – rezygnacja prokurenta czy członka zarządu jest skuteczna natychmiast, a wpis w rejestrze ma znaczenie jedynie deklaratywne.

Na koniec, warto wskazać na praktyczny problem związany z faktem, iż zgodnie z art. 110 ust. 3 p.r. uczestnik postępowania może głosować na zgromadzeniu wierzycieli również przez pełnomocnika, którym może być także jeden z wierzycieli.

Wszyscy wierzyciele wymienieni w treści art. 116 p.r. nie mają jedynie prawa do brania udziału w głosowaniu, tj. nie są oni pozbawieni prawa do uczestniczenia w zgromadzeniu.

Praktyczne aspekty zaskarżania spisu wierzytelności

> A. Michalska, P. Filipiak

Bez wątplenia spis wierzytelności jest jednym z kluczowych dokumentów powstających w toku postępowania restrukturyzacyjnego. Nadzorca lub zarządca sporządza spis wyłącznie na podstawie ksiąg rachunkowych, innych dokumentów dłużnika, wpisów w księgach wieczystych oraz rejestrach. Prawo restrukturyzacyjne nie przewiduje zgłoszenia wierzytelności przez wierzycieli. Spis powinien zawierać nie tylko wierzytelności objęte układem z mocy prawa, ale też wierzytelności, które mogą zostać objęte układem za zgodą wierzyciela, zarówno wierzytelności pieniężne, jak i niepieniężne, tak publicznoprawne, jak i cywilnoprawne, w tym również wierzytelności o charakterze warunkowym.

Uproszczony tryb i termin na przygotowanie spisu (od 14 do 30 dni w zależności od trybu restrukturyzacji) może skutkować zaistnieniem rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym, a stanem uwzględnionym w spisie wierzytelności. Takie sytuacje powodować będą konieczność zaskarżenia spisu.

W PPU, ze względu na założony, stosunkowo krótki czas jego trwania, ani wierzyciele ani dłużnik nie mają prawa złożenia sprzeciwu. Jedyne ten ostatni może złożyć zastrzeżenia co do umieszczenia wierzytelności w spisie, co w konsekwencji prowadzi do przeniesienia takiej wierzytelności do spisu wierzytelności spornych. Następnie sędzia-komisarz na zgromadzeniu wierzycieli spis wierzytelności zatwierdza. Jakże zatem możliwości działania ma wierzyciel, który nie zgadza się z treścią spisu wierzytelności? Jediną drogą wydaje się przedstawienie zarzutów w tym zakresie w zażaleniu na postanowienie zatwierdzające układ. Jednak wszelkie zarzuty odnośnie do sposobu ujęcia wierzytelności w spisie dopuszczalne są wyłącznie w takim zakresie, w jakim miały wpływ na stwierdzenie przyjęcia, a następnie zatwierdzenie układu. Przykładowo wierzyciel może dowodzić, że w spisie uwzględniono niższą kwotę wierzytelności niż w rzeczywistości mu przysługuje. Gdyby ta różnica miała wpływ na wynik głosowania nad układem i przy uwzględnieniu wyższej kwoty głosowanie miałyby inny wynik, to podniesiony zarzut wymaga zbadania. Gdyby natomiast wskazana różnica w wysokości wierzytelności nie rzutowała na wynik głosowania, to rozstrzygnięcie przez sąd o wysokości wierzytelności byłoby zbędne jako nieznaczące dla stwierdzenia dopuszczalności zatwierdzenia układu. Nie można zapominać, że celem postępowania restrukturyzacyjnego nie jest ustalenie zakresu roszczeń wierzycieli. Wątpliwości w tym zakresie powinny być rozstrzygane przez sądy procesowe.

Natomiast w PU oraz sanacyjnym zarówno dłużnik, jak i każdy z wierzycieli, mogą wnieść sprzeciw co do umieszczenia lub pominięcia wierzytelności na spisie. Sprzeciw wnosi się do sędziego-komisarza w terminie dwóch tygodni od obwieszczenia o złożeniu spisu. W odniesieniu do instytucji sprzeciwu przyjęto rozwiązania mające na celu uproszczone i przyspieszone rozstrzygnięcie. Przede wszystkim jedyne dopuszczalne środki dowodowe to dowody z dokumentów albo opinii biegłego, przy czym możliwe jest skorzystanie z opinii sporządzonej w innym postępowaniu, a dotyczącej zakresu sprzeciwu.

Uproszczony tryb i termin na przygotowanie spisu może skutkować zaistnieniem rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym, a stanem uwzględnionym w spisie wierzytelności.

W postępowaniu układowym oraz sanacyjnym zarówno dłużnik, jak i każdy z wierzycieli, mogą wnieść sprzeciw co do umieszczenia lub pominięcia wierzytelności na spisie.

Zasadą jest też pominięcie przez sędziego-komisarza dowodów i twierdzeń niezgłoszonych w samym sprzeciwie, lecz na późniejszym etapie jego rozpoznania. Nie jest też konieczne przeprowadzenie rozprawy, a w razie jej przeprowadzenia niestawiennictwo któregokolwiek z wezwanych nie wstrzymuje rozpoznania sprzeciwu.

Opłata od sprzeciwu wynosi piątą część opłaty stosunkowej. Oznacza to, że najpierw należy dokonać obliczenia wysokości opłaty stosunkowej wynoszącej maksymalnie 100.000 PLN, a dopiero następnie wyliczyć 1/5 tej wartości. Oznacza to, że opłata od sprzeciwu nie może być wyższa niż 20.000 PLN. Trudności może niekiedy nastęrczać określenie wartości przedmiotu sporu, od której następnie należy obliczyć opłatę stosunkową. Sprawa jest prosta, jeśli w grę wchodzi kwestionowanie lub dochodzenie przez skarżącego określonej kwoty pieniężnej – wtedy właśnie ta kwota stanowi podstawę obliczenia. Jeśli natomiast przedmiotem sporu jest wyłącznie zakres zabezpieczenia (np. nieuwzględnienie zabezpieczenia w ogóle, ale też spór co do wartości przedmiotu zabezpieczenia, a co za tym idzie co do zakresu objęcia układem), to w takiej sytuacji opłatę stosunkową należy obliczyć od wartości faktycznego sporu, czyli np. od różnicy pomiędzy wartością zabezpieczenia wskazaną w sprzeciwie, a wartością uznaną na spisie wierzytelności.

Pomimo, iż przepis mówi wyraźnie o sprzeciwie co do umieszczenia lub pominięcia wierzytelności na spisie, nie ulega wątpliwości, że zakresem zaskarżenia mogą być objęte wszelkie okoliczności istotne z punktu widzenia realizacji praw wierzyciela w toku postępowania restrukturyzacyjnego. Zatem poza samym umieszczeniem lub pominięciem wierzytelności można skarżyć również tylko pewien zakres uznanej lub pominiętej kwoty, uwzględnienie lub pominięcie zabezpieczenia, jego zakres – również co do wartości przedmiotu zabezpieczenia (ustalenie prawidłowego stanu zabezpieczenia ma wpływ na zakres objęcia wierzytelności układem), określenie okoliczności mających wpływ na uprawnienie do głosowania, określenie podstawy wierzytelności (bowiem może mieć wpływ na zaszeregowanie do określonej kategorii interesu lub w odniesieniu np. do pracowników wyłączenie z objęcia układem z mocy prawa) itd.

Warto pamiętać, że dłużnik może wnieść sprzeciw tylko w zakresie, w jakim nie jest on zgodny z jego oświadczeniami co do poszczególnych wierzytelności zamieszczonymi na spisie wierzytelności. Istotnym problemem w tym obszarze jest odpowiedź na pytanie, czy dłużnik może już po złożeniu takiego oświadczenia zmienić stanowisko np. na etapie sprzeciwu, uchylając się od skutków swojego pierwotnego oświadczenia. Rozwiązanie tego problemu wymaga przesądzenia czy oświadczenie dłużnika na spisie wierzytelności stanowi oświadczenie woli, czy też jedynie oświadczenie wiedzy. W tym drugim przypadku niedopuszczalne jest powołanie się na wady oświadczenia woli, a w konsekwencji niemożliwa jest zmiana stanowiska przez dłużnika. Należy przychylić się raczej do stanowiska, zgodnie z którym oświadczenie dłużnika na spisie wierzytelności stanowi jednak oświadczenie wiedzy.

Zastosowany sposób badania i stwierdzania istnienia wierzytelności nie daje gwarancji porównywalnych z procesem sądowym, wobec czego jego wyniki nie są objęte powagą rzeczy osądzonej i nie pozbawiają wierzyciela możliwości dochodzenia nieuznanej wierzytelności poza postępowaniem restrukturyzacyjnym. Ustawa zapewnia zatem wierzycielowi możliwość dochodzenia swoich roszczeń niezależnie od ostatecznego kształtu spisu wierzytelności. Nie można zapomnieć, że spis wierzytelności w postępowaniu restrukturyzacyjnym nie przesądza ostatecznie o istnieniu bądź nieistnieniu samej wierzytelności czy też jej zabezpieczenia. Spis służy wyłącznie określeniu zakresu uprawnień danego podmiotu do uczestnictwa w postępowaniu restrukturyzacyjnym.

Pomimo, iż przepis mówi wyraźnie o sprzeciwie co do umieszczenia lub pominięcia wierzytelności na spisie, nie ulega wątpliwości, że zakresem zaskarżenia mogą być objęte wszelkie okoliczności istotne z punktu widzenia realizacji praw wierzyciela w toku postępowania restrukturyzacyjnego.

Spis wierzytelności w postępowaniu restrukturyzacyjnym nie przesądza ostatecznie o istnieniu bądź nieistnieniu samej wierzytelności czy też jej zabezpieczenia.

Rzecz o nadzorcy wykonania układu – problemy praktyczne

> P. Filipiak

Zgodnie z art. 171 p.r. z dniem uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego układ nadzorca albo zarządca obejmują funkcję nadzorcy wykonania układu, chyba że układ stanowi inaczej. Do nadzorcy wykonania układu przepisy o nadzorcy układu, z wyjątkiem przepisów o konieczności zawarcia umowy, stosuje się odpowiednio. Nadzorca wykonania układu raz na trzy miesiące składa do sądu sprawozdanie dotyczące wykonywania planu restrukturyzacyjnego oraz wykonywania układu.

Tyle przepisy. Reszta należy do sfery interpretacji i praktyki. Nie będziemy tutaj omawiać zagadnień systematycznie. Skupimy się na kilku poniższych problemach praktycznych.

Po pierwsze, nadzorca wykonania układu wcale nie jest organem obligatoryjnym. W układzie można zdecydować, że takiej funkcji nie będzie. W praktyce trudno sobie jednak wyobrazić, aby wierzyciele podjęli taką decyzję i ją przegłosowali. Wszyscy wiemy, że prawdziwym sukcesem dla wierzycieli jest dopiero wykonanie układu, a nie jego zawarcie i zatwierdzenie. Podmiot czuwający nad sytuacją i mający dostęp do informacji od dłużnika stanowi fundamentalny dla systemu element zapewniający bezpieczeństwo wierzycielom.

Po drugie, możliwe jest wzmocnienie kontroli nad dłużnikiem na etapie wykonania układu. Ustawa kreuje rozwiązanie bazowe. Można od niego odejść, wyposażając nadzorcę wykonania układu w dodatkowe kompetencje, na przykład przewidzieć konieczność uzyskania zgody nadzorcy na określone czynności o istotnym znaczeniu. Można też w miejsce nadzorcy powołać mocą układu zarządcę przymusowego, który będzie sprawował zarząd nad przedsiębiorstwem dłużnika. Taki zarząd może być czasowy i objąć jedynie pierwszy kluczowy etap wykonania układu.

Oczywiście przy takim rozwiązaniu część odpowiedzialności za działalność operacyjną wezmą na siebie wierzyciele, których interesu broni nadzorca wykonania lub zarządca przymusowy.

Charakter działań nadzorcy wykonania układu może zbliżyć się do funkcji, jakie sprawuje rada nadzorcza działająca na rzecz właścicieli. W tym przypadku jednak nadzorca będzie działał w interesie wierzycieli. Jest to zgodne z istotą kontroli wierzycielskiej nad przedsiębiorstwem dłużnika. Pamiętajmy, że na etapie wykonania układu dłużnik jest wciąż potencjalnie niewypłacalny. Restrukturyzacja zadłużenia jest warunkowa, a warunkiem jest wykonanie układu. W razie uchylecia układu zobowiązania wracają do pierwotnej wysokości. A dłużnik w typowych przypadkach staje się niewypłacalny.

Nadzorca wykonania układu raz na trzy miesiące składa do sądu sprawozdanie dotyczące wykonywania planu restrukturyzacyjnego oraz wykonywania układu.

Charakter działań nadzorcy wykonania układu może zbliżyć się do funkcji, jakie sprawuje rada nadzorcza działająca na rzecz właścicieli.

Po trzecie, z perspektywy dłużnika ważne jest takie porozumienie z nadzorcą, aby nie zaburzało ono działalności operacyjnej. Na etapie wykonania układu co do zasady to dłużnik przejmuje pełną odpowiedzialność za biznes. Przy takim założeniu nadzorca wykonania układu rzeczywiście sprawuje wyłącznie funkcję informacyjną wyrażającą się w składaniu kwartalnych sprawozdań do sądu. Problem pojawi się dopiero wtedy, gdy wierzyciele wyposażą nadzorcę w szersze kompetencje o charakterze nadzorczym, a nie kontrolnym.

Po czwarte, z perspektywy nadzorcy warto pamiętać, że funkcja objęta wynagrodzeniem ustawowym nie kończy się z chwilą prawomocnego zatwierdzenia układu. Nadzorca powinien przewidzieć, że będzie sprawował obowiązki czasem nawet jeszcze przez wiele lat od tego momentu. Ustawa nie zabrania, aby układ przewidywał stałe lub zmienne miesięczne wynagrodzenie nadzorcy z tytułu sprawowanej funkcji. W przypadku postępowania o zatwierdzenie układu wynagrodzenie ustalane jest w umowie pomiędzy dłużnikiem a doradcą restrukturyzacyjnym. Wynagrodzenie za etap nadzoru nad wykonaniem układu powinno być przewidziane już w tej umowie.

Z perspektywy nadzorcy warto pamiętać, że funkcja objęta wynagrodzeniem ustawowym nie kończy się z chwilą prawomocnego zatwierdzenia układu.



ZIMMERMAN FILIPIAK
RESTRUKTURYZACJA

Zimmerman Filipiak Restrukturyzacja S.A. powstała w odpowiedzi na potrzeby firm w kryzysie, wierzycieli oraz sądów restrukturyzacyjnych. Jesteśmy doradcami restrukturyzacyjnymi. Działamy w sądzie oraz poza nim. Pomagamy odbudować zaufanie pomiędzy partnerami biznesowymi. Tworzymy wiarygodne programy restrukturyzacyjne i dajemy rękojmię należytego wykonania. Godzimy i zabezpieczamy interesy wszystkich stron. Nasi eksperci działają pod nadzorem sądów restrukturyzacyjnych. Z sukcesem pomogliśmy wielu firmom w kryzysie.

Adres: ul. Wspólna 35/5, 00-519 Warszawa

SPOTDATA

SpotData jest platformą wizualizacji i analizy danych ekonomicznych, działającą na styku mediów i analiz, będącą częścią Bonnier Business Polska - wydawcy Pulsu Biznesu. Analitycy SpotData zajmują się dostarczaniem firmom dedykowanych danych branżowych i ogólnogospodarczych, a także przygotowaniem raportów specjalnych. Dostarczamy danych predefiniowanych jak też opracowań przygotowanych na specjalne zamówienie klientów.

Adres: ul. Kijowska 1, 03-738 Warszawa



ZIMMERMAN FILIPIAK
RESTRUKTURYZACJA

AUTORZY



Piotr
Zimmerman



Patryk
Filipiak



Bartosz
Sierakowski



Mateusz
Medyński

oraz

Paweł Buza, Wiktor Danielak, Aleksandra Witowska, Wojciech Bobik,
Maciej Wiśniewski, Joanna Ksepko, Anna Michalska



WSPÓŁAUTORZY RAPORTU



Ignacy Morawski
Dyrektor SpotData



Kamil Pastor
Analityk SpotData

